

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXIII Nr 181 (7418)

PONIEDZIAŁEK, 11 SIERPNIA 1975 r.

A B

CENA 1 zł

Witamy w Polsce



WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie Biura Politycznego KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, dziś 11 bm. przybywa do Polski z wizytą przyjaźni członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów Związku Radzieckiego — Aleksiej Kosygin.

Wizyta ta. jest kolejnym świadectwem stałe zacieśniającego się, opartego na braterstwie idej i nierozdzielnych więziach obu naszych państw, partii i narodów, dążenia do współdziałania i współpracy we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego, naukowo-technicznego i kulturalnego.

Aleksiej Kosygin urodził się w rodzinie robotniczej w Petersburgu (Leningradzie) w lutym 1904 r.

W latach dwudziestych służył w armii, a następnie pracował w spółdzielczości spożywczej na Syberii. W 1935 r. ukończył Instytut Włókienniczy w Leningradzie, a w dwa lata później został tam dyrektorem fabryki przedziałniczo-szkieletowej. Później przeszedł do pracy w aparacie partyjnym. Przez pewien czas był przewodniczącym Komitetu Wykonawczego leningradzkiej Rady Miejskiej.

W 1939 r. A. Kosygin został mianowany komisarzem ludowym (ministrem) przemysłu włókienniczego ZSRR, a po roku — w wieku lat 36 — został zastępcą przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych (Rady Ministrów ZSRR).

Po wojnie A. Kosygin zajmował wiele ważnych stanowisk państwowych: pracował jako zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, minister finansów, minister przemysłu lekkiego, przewodniczący Gosplanu.

Od 1960 r. piastuje stanowisko I zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów, a od 1964 r. jest szefem rządu ZSRR.

Zastępca członka Biura Politycznego A. Kosygin został wybrany w 1946 r. Od 1960 r. jest członkiem Prezydium, od 1966 r. Biura Politycznego KC KPZR.

Aleksiej Kosygin jest deputowanym do Rady Najwyższej ZSRR. Dwukrotnie został odznaczony tytułem Bohatera Pracy Socjalistycznej i czterokrotnie Orderem Lenina.

Ta pozycja Polski, jej miejsce w socjalistycznej wspólnocie sprawiają, że kraj nasz cieszy się wysokim uznaniem i autorytetem na arenie międzynarodowej. Fundamentalne znaczenie braterskiej przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim.

(dokończenie na str. 3)

**TOWARZYSZE
WINCENTY KRAŚKO
I ZDZISŁAW
ŻANDAROWSKI
W WOJ.
KOSZALIŃSKIM
I SŁUPSKIM**

KOSZALIN, SŁUPSK. W sobotę przebywał w Koszalinie sekretarz Komitetu Centralnego PZPR tow. Wincenty Kraśko. Spotkał on się z sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR, zwiędził wiele obiektów w mieście i wziął udział w spotkaniu z uczestnikami festiwalu „Młodzi i film”.

Na spotkaniu z sekretarzem KW i działaczami kultury, któremu przewodniczył I sekretarz KW w Koszalinie tow. Władysław Kozdra, dyskutowano o problemach rozwoju kultury w woj. koszalińskim. Dorobek sytuacji i potrzeby w tym zakresie przedstawiła tow. Barbara Polak, sekretarz KW Tow. W. Kraśko wysoko ocenił osiągnięcia w rozwoju kultury w województwie przychylnie odniósł się też do potrzeb jakie wysuwała się obecnie w tej dziedzinie w regionie, a zwłaszcza do kwestii konieczności budowy w Kołobrzegu muzeum ości polskiego.

W woj. słupskim i koszalińskim przebywał też członek sekretariatu Komitetu Centralnego PZPR, kierownik Wydziału Organizacyjnego KC, tow. Zdzisław Żandarowski. W Słupsku spotkał się z sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego i w towarzystwie I sekretarza KW, tow. Stanisława Macha zwiędził miasto oraz pobliską Ustkę, jak również teren Słowińskiego Parku Narodowego. Tow. Żandarowski interesował się zwłaszcza problemami budownictwa mieszkaniowego i rozbudowa stoczni.

W czasie pobytu w woj. koszalińskim tow. Zdzisław Żandarowski w towarzystwie I sekretarza KW, tow. Władysława Kozdry odwiedził Koszalin i Kołobrzeg. Interesował się aktualnymi problemami rozwoju województwa, przebiegiem realizacji zadań gospodarczych oraz przygotowaniami do Centralnych Dożynek. (a.c.)

W rekordowym tempie 7 dni

**ZAŁOGA POHZ
W OSTROWCU
ZAKOŃCZYŁA ŻNIWA**

SŁUPSK. Wczoraj około godziny 16.00, załoga Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Ostrowcu w województwie słupskim, jako pierwsza wśród załóg państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej na terenie Pomorza Środkowego zakończyła żniwa. Zbiory żółt z ogólnego obszaru prawie 1000 ha rozpoczęto w tym ośrodku w ubiegłym poniedziałek przeprowadzając kampanię żniwną w rekordowym tempie zaledwie 7 dni!

Obecnie — informował nas wczoraj dyrektor ośrodka, Kazimierz Krajewski — cała moc żniwnego parku maszyn, liczącego 8 kombinów typu bizon, kierujemy do pomocy okolicznych (dokończenie na str. 2)

III Międzynarodowe Spotkania Filmowe

Sekretarz KC PZPR tow W. Kraśko wśród uczestników MSF

„Grand Prix” - Wielki Jantar 75

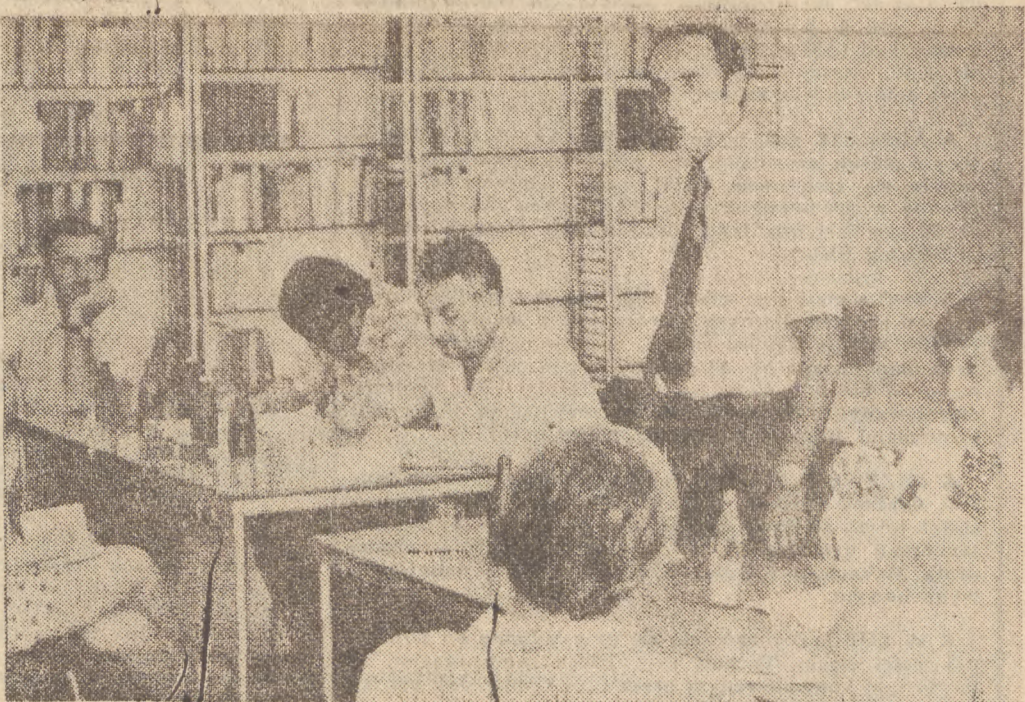
dla „Zapisu zbrodni”

Przez cztery dni w Koszalinie oraz kilku miejscowościach województwa koszalińskiego i słupskiego odbywały się imprezy w ramach III Międzynarodowych Spotkań Filmowych „Młodzi i film”. Miasto i jego gospodarze przywitali filmowców z całej Polski niezwykle serdecznie o czym pisaaliśmy po pierwszym dniu festiwalu. Pracowite i gorące były również następne trzy dni. W piątek oprócz wielu projekcji i spotkań aktorzy, twórcy filmowi i dziennikarze gościli u prezydenta Koszalina, Bernarda Kokowskiego. Tu przygotowano im miłą niespodziankę. Grono najbar-

dziej zasłużonych dla MSF i miasta otrzymało odznaczenia i wyróżnienia. Doktor Henryka Deptę udekorowano odznaką „Za zasługi dla rozwoju Koszalina”, natomiast 17 osobom wręczono pamiątkowe medale XXX-lecia Koszalina.

Znaczącym dniem dla imprezy była sobota. Przed południem w Bibliotece Wojewódzkiej filmowcy spotkali się z sekretarzem KC PZPR, Wincentym Kraśką. W spotkaniu uczestniczyli również gospodarze województwa z I sekretarzem KW PZPR, Władysławem Kozdrą i wojewodą koszalińskim, Janem Urbanowiczem, a także zastępca kie-

rownika Wydziału Kultury KC PZPR, Jan Kassak i wiceprzewodniczący Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, przewodniczący SZSP, Eugeniusz Mielcarek. O idei koszalińskich spotkań poinformowali gości: przewodniczący Komitetu Organizacyjnego III MSF wicewojewoda koszaliński, Waldemar Czyżewski i zastępca przewodniczącego ZG ZMS, Janusz Zaporowski. Na temat festiwalu wypowiadali się też aktorzy i twórcy filmowi. Głos zabrał również sekretarz KC PZPR, Wincenty (dokończenie na str. 3)



W sobotnie przedpołudnie filmowcy i uczestnicy MSF spotkali się z przedstawicielami władz. Przemawia sekretarz KC PZPR, Wincenty Kraśko.

Fot. J. Piątkowski

Komunikat PKC

Podwyżka cen skupu żywca wieprzowego i mleka

W celu poprawy zaopatrzenia rynku, zwiększenia zainteresowania rolników wzrostem produkcji żywca wieprzowego i mleka, Rada Ministrów na wniosek Biura Politycznego KC PZPR postanowiła podwyższyć z dniem 11 sierpnia 1975 roku ceny skupu tych produktów.

Cenę skupu żywca wieprzowego podwyższa się o 3 zł na 1 kg licząc wg wagi żywej (o ok. 11 proc.).

Cenę skupu mleka podwyższa się w porównaniu z cenami obecnie obowiązującymi średnio o 50 gr na 1 litrze, a więc o 14 proc., z tym że z dniem 11 sierpnia 1975 r. podnosi się tę cenę o 30 gr na 1 litrze, a z dniem 1 listopada o dalsze

20 gr na 1 litrze.

Jakkolwiek nowe ceny skupu obowiązują dopiero od dzisiaj, to jednak w przypadkach, w których żywiec wieprzowy został dostarczony w sobotę, dnia 9 sierpnia br., dostawy takie powinny być rozliczone również według nowych, podwyższonych cen, a różnica na korzyść dostawcy będzie wypłacona po 11 sierpnia br.

Decyzje te są konsekwentnym wyrazem realizacji polityki rolnej PZPR i ZSL.

Wydatki państwa w związku z podwyżką cen żywca wieprzowego i mleka na rzecz producentów rolnych wzrosną w 1975 r. o 3,5 mld zł, a w roku 1976 o 9,8 mld zł.



WARSZAWA (PAP). Nad Europą wschodnią i południowo zachodnią zalegają nize. Pozostałe obszary Europy są pod wpływem rozległego wyżu z ośrodkiem nad środkową Skandynawią. Polska w dalszym ciągu będzie w zasiegu tego wyżu. Przewiduje się że dzisiaj wystąpi w Polsce zachmurzenie małe lub umiarkowane. Lokalnie burze. Temperatura maksymalna od 25 st. na wschodzie do 32 st. na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich.



9 - 15 - 17
22 - 24 - 28
DODATKOWA 26

DWA PRACOWITE DNI PORTOWCÓW

SZCZECIN (PAP). W zespołach portowych Szczecina — Słowińskiego w wolne dni panował rytm wyjątkowo pracy. 9 bm. przeładowano tu blisko 50 tys. ton towarów głównie węgla, fosforów, rudy, znaczny udział miała także w przeładunkach pracochłonna drobniaka. Podobnie było 10 bm. W Szczecinie i Słowińsku znajduje się 50 jednostek — 25 spośród nich to statki bandery zagranicznych. Są to m. in. trzy duże polskie masowce: „Ziemia Bydgoska”

„Ziemia Koszalińska” i „Ziemia Wielkopolska”. Z „Ziemi Bydgoskiej” wyładowywano fosforyty, z „Ziemi Koszalińskiej” rudę dla krajowego hutnictwa. Przybył także z rudą dla polskich hut czwarty polski masowiec m/s „Siekierki”. Trwa załadunek masowca handery francuskiej „Cefalonia Skay”, który zabierze 20 tys. ton polskiego węgla. W porcie rybackim trwa załadunek dwóch baz rybackich „Żubawy” i „Pomorska”.

Blura Polityczne
KPZR, Prezydium Rady Naj
wyższej ZSRR i Rada Mini
strów ZSRR oświadczyły, że
wychodzą z założenia, iż
wszystkie państwa repreze
towane na Konferencji bę
dą wchodzić w życie osiągnię
te porozumienia. Tak właś
nie będzie postępował Zwia
zek Radziecki, gdyż porozu
mienia te odpowiadają za
sadom pokojowego współ
istnienia i współpracy mię
dzynarodowej, pokoju i wol
ności narodów, które były
opracowane przez W. I. Le
nina, i których państwo ra
dzieckie broni w ciągu całej
swej historii.

Działalność naszej partii,
jej Komitetu Centralnego,
Blura Politycznego KC i
tow. Breżniewa osobiście ma
na celu realizację tych szla
chetnych celów — pisał

"Prawda"

Witamy w Polsce

(dokończenie ze str. 1)

dzieckim podkreślił I sekretarz KC PZPR Edward Gierk na XIII Plenum KC PZPR, stwierdzając, że „przyjaźń ze Związkiem Radzieckim odpowiada żywotnym, narodowym i państwowym interesom Polski, służy dobrze sprawie jej bezpieczeństwa oraz pozycji w Europie i świecie”.

Niezwykle ważnym czynnikiem w umacnianiu i pogłębianiu naszych związków z Krajem Rad jest stale rozszerzająca się współpraca go spodarcza. O skali i znaczeniu rynku radzieckiego dla naszego przemysłu świadczy fakt, iż obroty z ZSRR stanowią dziś niemal jedną trzecią globalnych obrotów handlowych Polski z zagranicą. Szacuje się, że w bieżącym 5-leciu wzajemne obroty towarowe między obu naszymi krajami osiągną wartość ok. 15,3 mld rubli, o blisko 1,9 mld rubli więcej aniżeli przewidywały wstępne założenia umowy 5-letniej na lata 1971—75. Dla zobrazowania tempa rozwoju naszych stosunków gospodarczych ze Związkiem Radzieckim wystarczy powie dzieć, iż jest to niemal 50 proc. więcej aniżeli wartość wzajemnych obrotów towarowych w 5-leciu 1966—1970.

Szczególną rolę odgrywa ZSRR jako nasz główny dostawca nowoczesnych dóbr inwestycyjnych, których udział w naszym łącznym im porcie wyrobów przemysłu elektromaszynowego wyniósł w ub. r. ok. 23 proc. Obok maszyn pojedynczych z Kraju Rad sprowadzamy większość urządzeń dla kompletnych obiektów przemysłowych. Szczególnie w ostatnich latach zwiększył się import z ZSRR urządzeń dla tych branż, które decydują o postępie technicznym i harmonijnym rozwoju całej naszej gospodarki. Tylko w ub. r. zakupy dóbr inwestycyjnych w ZSRR były o 60 proc. większe niż w roku 1970.

ZSRR jest dla nas również najpoważniejszym dostawcą ważnych surowców. Dość przypomnieć, że w latach 1950—74 zakupiliśmy na rynku radzieckim 105 mln ton ropy, 197 mln ton rudy żelaza, ok. 2 mln ton bawełny i 19 mln ton zboża.

Polska z kolei, zajmująca drugie miejsce wśród socjalistycznych partnerów handlowych ZSRR, dostarcza do Związku Radzieckiego wiele wyrobów przemysłowych. Na rynku radzieckim ugrun towaliliśmy swoją pozycję jako czołowy dostawca fabryk kwasu siarkowego, cukrowi, drożdżowni, fabryk lek-

kich betonów itp. Jesteśmy też dla ZSRR największym spośród krajów RWPG dostawcą surowców energetycznych.

Przewiduje się, iż podobnie jak w latach ubiegłych ważną pozycję w naszych obrotach handlowych ze Związkiem Radzieckim zajmą w nadchodzącym 5-leciu dostawy artykułów konsumpcyjnych i wyrobów gospodarstwa domowego. M. in. poważnie zwiększone zostaną zakupy radzieckich lodówek, pralek, telewizorów itp. Łączna wartość wzajemnych obrotów handlowych powinna znacznie przekroczyć w nadchodzącym 5-leciu kwotę 20 mld rubli.

Polsko-radziecka współpraca gospodarcza charakteryzuje nie tylko duży wzrost globalnych obrotów handlowych i korzystna ich struktura, lecz także coraz wyraźniejsze powiązania wynikające z kooperacji i specjalizacji produkcji.

Dowodem nowych jakościowo stosunków jakie charakteryzują naszą współpracę ze Związkiem Radzieckim są przedsięwzięcia dotyczące wspólnej polityki inwestycyjnej. Do takich zaliczyć należy nasz udział w budowie wielkiego rurociągu gazu w Orenburgu; budowie kombinatów azbestowego i celulozowego na terenie Związku Radzieckiego. Pozwoli to na zapewnienie naszej gospodarce stałych dostaw surowcowych, a także — jak w przypadku naszego udziału w budowie kombinatu celulozowego — dostaw deficytowego papieru. Kraj nasz zainteresowany jest również współudziałem w budowie na terenie Związku Radzieckiego wielkiego zakładu produkcji białka paszowego, niezbędnego dla dalszego rozwoju hodowli.

Dalszy aktywny rozwój współpracy gospodarczej między Polską i ZSRR wymagać będzie nowych przedsięwzięć o charakterze długookresowym, które z jednej strony będą odpowiadały gospodarczym tendencjom rozwojowym obu krajów, z drugiej zaś — pozwolią na rozszerzenie trwałych powiązań produkcyjno-handlowych.

Wizyta premiera A. Kosińskiego i jego rozmowy z przywódcami naszego kraju, których istotnym elementem będzie przeanalizowanie stanu koordynacji narodowych planów gospodarczych Polski i ZSRR na lata 1976—80, w decydującej mierze przyczynia się do nadania nowych impulsów współpracy polsko-radzieckiej.

Z prac Prezydium Rządu

WARSZAWA (PAP). Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 8 bm. Prezydium Rządu, nawiązując do uchwały XV Plenum KC PZPR w sprawie poprawy wyżywienia narodu i rozwoju rolnictwa, rozpatrzyło program gospodarowania gruntami rolnymi w latach 1976—1980. Przyjęta uchwała zapewnia organizacyjne, ekonomiczne i materiałno-techniczne warunki do trwałego i efektywnego zagospodarowania wszystkich gruntów rolnych.

W latach 1976—1980 wskutek utrzymującego się od wpływu młodzieży wiejskiej do zawodów pozarolniczych, zwiększy się liczba gospodarstw pozbawionych następców, a także liczba osób starszych, zawodowo czynnych w rolnictwie. Należy zatem zakładać, że wzrośnie obszar ziemi przekazywanej państwu, głównie za renty. Ziemia ta będzie wymagać intensywnego zagospodarowania.

W warunkach malejących zasobów żywej pracy ludzkiej na wsi, utrzymanie i utrwalenie tempa wzrostu produkcji na całej powierzchni gruntów rolnych zakłada znaczne zwiększenie wydajności pracy w rolnictwie, poprzez nasycenie go odpowiednim sprzętem i urządzeniami technicznymi, stanowiącymi substytucję ubytku siły roboczej. Bierzemy pod uwagę dalszy wzrost popytu na ciągniki i ma-

szyny rolnicze. Przemysł maszyn rolniczych będzie dążył do maksymalnego zaspokojenia potrzeb rolnictwa w tej ważnej dziedzinie.

Szczególną uwagę zwrócono na fakt, że efektywne wykorzystanie techniki w produkcji rolnej może nastąpić w warunkach koncentracji, w różnych formach, ziemi i dokonujących się przeobrażeń w strukturze rolnictwa. Proces ten pozwala na stosowanie nowoczesnych form i metod organizacji pracy i zarządzania rolnictwem.

Głównymi odbiorcami przyjmowanej i posiadanej przez państwo ziemi będą gospodarstwa uspołecznione: PGR-y, spółdzielnie produkcyjne i spółdzielnie kółek rolniczych.

Podkreślono jednocześnie konieczność dalszego rozwoju zespołów rolników indywidualnych oraz ich udziału w zagospodarowaniu ziemi. Uwzględniono też interesy dobrze gospodarujących rolników indywidualnych. Będą oni mogli nabywać lub dzierżawić nowe grunty, które z racji swojego położenia bądź rozdrobnienia mogą być przez nich odpowiednio wykorzystane.

Ustalono przez XV Plenum KC PZPR zadania w dziedzinie wzrostu i poprawy struktury wyżywienia znalazły również odbicie w powziętej przez Prezydium

Rządu decyzji, która dotyczy zapewnienia warunków do rozwoju produkcji warzyw i owoców oraz ich zagospodarowania do roku 1980 i w latach następnych.

Założony na rok 1980, w porównaniu z rokiem 1973, wzrost spożycia owoców o 135 proc. i warzyw o 51 proc. wymaga znacznego przyspieszenia rozwoju produkcji ogrodniczej.

Warunkiem wykonania przyjętych zadań będzie po prawa zaopatrzenia producentów w maszyny i urządzenia do sadownictwa i ogrodnictwa. Czynnikiem aktywizującym rozwój produkcji ogrodniczej i poprawę zaopatrzenia rynku będzie dalsza rozbudowa chłodnictwa i przetwórci warzyw i owoców.

W podjętej decyzji zakłada się m. in. specjalizację gospodarstw, wsi i gmin w produkcji określonych gatunków warzyw i owoców, a także zapewnienie producentom niezbędnych usług z dziedziny mechanizacji, ochrony upraw, transportu owoców i warzyw oraz poradnictwa fachowego i inżynierskiego.

W kolejnym punkcie Prezydium Rządu rozpatrzyło i podjęło decyzję w sprawie inwestycji zleczanych i przyjmowanych poza bilansem i rozdziałem robót budowlano-montażowych.

OBOWIĄZKOWE UBEZPIECZENIA ROLNIKÓW

WARSZAWA (PAP) Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie w sprawie obowiązkowych ubezpieczeń od następstw nieszczęśliwych wypadków i odpowiedzialności cywilnej rolników.

Rolnicy indywidualni oraz członkowie ich najbliższej rodziny zostaną objęci ochroną ubezpieczeniową, która zapewni im świadczenia w razie wypadków, jakie wydarzą się podczas pracy w gospodarstwie rolnym jak i poza pracą, w tym i w życiu prywatnym.

Przewiduje się świadczenia jednorazowe a w przypadku ciężkiego inwalidztwa — dożywotnie renty. W okresie leczenia powypadkowego, przy pełnej niezdolności do pracy, rolnicy otrzymywać będą również dodatki świadczenia pieniężne. Istotne znaczenie dla właścicieli gospodarstw ma też ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej, które za pewnia wyrównanie strat wyrządzonych innym osobom w związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, które wymaga coraz większej mechanizacji i chemizacji dla osiągnięcia większych plonów.

Składka za oba te ubezpieczenia będzie niewielka, korzyści natomiast znaczne. Na przykład roczna składka od gospodarstwa 5 ha wyniesie 300 zł, jednorazowe zaś świadczenie za każdy procent inwalidztwa — 400 zł, a w razie pełnego inwalidztwa przysługujące będzie rolnikowi dożywotnia renta w wysokości 10 tys. zł rocznie.

Rozporządzenie Rady Ministrów, które wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1976 roku, stanowi wypełnienie istniejącej dotąd luki w ochronie ubezpieczeniowej ludności wiejskiej. Wprowadzenie ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków i odpowiedzialności cywilnej rolników jest wyjściem na przeciwnie wielu zgłaszanych w tej dziedzinie postulatów. Stanowi ono jednocześnie krok do dalszej poprawy bezpieczeństwa i higieny pracy wszystkich pracowników, jest kolejnym aktem w realizacji polityki socjalnej państwa.

W rekordowym tempie 7 dni

ZAŁOGA POHZ W OSTROWCU ZAKOŃCZYŁA ŻNIWA

(dokończenie ze str. 1)

rolników indywidualnych. W mojej 40-letniej praktyce rolniczej na tym terenie — dodał Kazimierz Krajewski — po raz pierwszy zakończyliśmy żniwa w terminie do 10 sierpnia. W tym okresie zwykle je dopiero rozpoczynaliśmy.

Dodajmy, że załoga POHZ w Ostrowcu bardzo sprawnie zebrała również rzepak z 287 ha, dostarczyła do magazynów państwowych 830 ton rzepakowego ziarna oraz już zasiała 300 ha rzepaku pod przyszłoroczne zbiory. Przedwczoraj ośrodek wykonał także plan do staw zbóż, dostarczając do elewatorów PZZ prawie 1300 ton ziarna zbóż, o zadawanie 11 proc. wilgotności.

O sprawnym przebiegu żniw w POHZ w Ostrowcu zdecydowała dobra organizacja pracy i ofiarny wysiłek całej załogi, szczególnie zaś kombajnistów, którzy pracowali systemem biogardowym. W najbliższych dniach załoga ośrodka zakończy zbiór słomy po kombajnach. Przygotowuje się już pola pod jesienne zasiewy. (1.)



RYMAŃ. Trzy rodziny: Patejkowie, Piskorzowie i Kottowscy ze wsi Starnin pracują wspólnie przy żniwach. Można przedrzeć i lepiej wykonać prace w polu. Przy koszeniu zboża korzystają z ciągnika i wiałarki sąsiada Wacława Patejki. Do ub. soboty skończyli żniwa i pszenicę z 20 ha. Wspólną pracę szybciej zakończą żniwa. (pat)

Na zdjęciu: wspólne ustawianie snopków na polu Zygmunta Piskorza.

Fot. Jerzy Patan

Wielki Jantar 75 dla „Zapisu zbrodni”

(dokończenie ze str. 1)

Kraśko, który przekazał uczestnikom III MSF serdeczne pozdrowienia od kierowniczych czynników partyjnych i państwowych. Mówca podkreślił duże znaczenie tej imprezy, odbywającej się właśnie w Koszalinie, na ziemiach, które 30 lat temu wróciły do Macierzy.

Sekretarz KC obszernie scharakteryzował wybitny dorobek kultury polskiej w 30-leciu i wskazał na główne tendencje rozwojowe w tej dziedzinie. Mówił też o postawie ideowej i moral-

nej jaka winna cechować twórców w państwie socjalistycznym, wobec zjawisk życia i współczesnego świata.

Na zakończenie spotkania przewodniczący Komitetu Organizacyjnego festiwalu, wicewojewoda koszaliński, Waldemar Czyżewski wręczył dostojnemu gościowi miniaturę MSF „Jantara”.

Sobotnie popołudnie aktorzy i twórcy filmowi spędzili na projekcjach, na których prezentowali swoje filmy oraz na spotkaniach. Jedno z najsympatyczniejszych spotkań III MSF odbyło się w Biesiekierzu, gdzie pracownicy Stacji Hodowli Roślin gościli Beatę Tyszkiewicz, Wacława Kowalskiego, Janusza Morgensterna, Witolda Orzechowskiego, Marka Frackowiaka. Wieczorem w kinie „Adria” w Koszalinie odbyła się dyskusja nad filmami biorącymi udział w konkursie oraz plebiscy. Jest to tegoroczne nowum festiwalu —

jury stanowi cała festiwalowa publiczność.

Ogłoszenie wyników plebiscytu i wręczenie nagród odbyło się wczoraj. „Grand Prix — Wielki Jantar 75” widzowie przyznali filmowi Andrzeja Trzosa-Rastawieckiego „Zapis zbrodni”. W kategorii filmów fabularnych „Jantar 75” otrzymał „Jęj portret” Mieczysława Waśkowskiego, w kategorii filmów telewizyjnych zwyciężył obraz „Broda” Andrzeja Konica, natomiast spośród filmów dokumentalnych najlepszym okazali się „Olimpijczycy” Tomasza Zygadły. Ten młody reżyser otrzymał także roczne stypendium prezydenta Koszalinu.

Spółeczny Komitet Przeciwdziałania przynależności cenne puchary za podejmowanie przez twórców ważkich problemów życia społecznego. Otrzymali je twórcy filmów: „Zapis zbrodni” i „Jęj portret”. (kon)

Twórcy filmowi odwiedzili pracowników Stacji Hodowli Roślin w Biesiekierzu i rozmawiali ze żniwiarzami. Od lewej na zdjęciu: Jan Stawarz, Janusz Morgenstern i Wacław Kowalski.

Fot. J. PIĄTKOWSKI



WSZYSTKIE DROGI PROWADZĄ DO KOSZALINA

KOSZALIN, ŚLUPSK. Już za miesiąc Koszalin będzie miejscem centralnych uroczystości dożynkowych. Miasto przybiera odświeżony wygląd, szybko postępują różnorodne prace związane z przygotowaniem do tej ogólnopolskiej imprezy.

Szczególny udział w tych pracach mają drogowcy. Jak wiadomo, w Koszalinie podjęto szeroko zakrojone inwestycje przy przebudowie i rozbudowie sieci komunikacyjnej. Dobiegają końca prowadzone na kilku frontach roboty drogowe, wyłaniają się z nich nowe, przebiegające arterie, które rozwiążą wiele problemów komunikacyjnych wojewódzkiego miasta. Przestronny węzeł przydworcowy, dwujezdniowa ulica Zwycięstwa, nowa obwodnica dzielnicy „Północ”, ulica 4 Marca, 12 kilometrów nowych ulic, funkcjonalne i bezpieczne skrzyżowania, nowe pojemne parkingi.

Drogowcy pracujący z takim rozmachem w samym Koszalinie, przygotowują również „na wysoki połysk” główne szlaki drogowe wiodące do tego miasta. Tegoroczny program robót na drogach państwowych Środkowego Pomorza — w przeważającej części zamierzony na okres przeddożynkowy — obejmuje 67 km zmodernizowanych tras, 192 km odnowionej nawierzchni, a ponadto 420 km dróg poddanych tzw. regeneracji. W ramach remontów kapitalnych, obejmujących w szczególności poszerzenie jezdni (do 6-7 m) oraz ich korektę geometryczną, oddany zostanie wkrótce do ruchu zmodernizowany odcinek trasy „pozańskiejskiej” pomiędzy Koszalinem a Bobolicami z ominięciem miejscowości Porost (w przy-

szłym roku zakończona zostanie budowa obojścia Głódowej oraz Bobolic). Na tej samej trasie finalizuje się budowę ostatniego odcinka przebiegu drogi przez Szczecinek. Odnawia się nawierzchnię ulic w Bobolicach. Nową otrzymała też droga Koszalin — Sianów.

W tym roku zmodernizowane odcinek trasy „bydgoskiej” Człuchów-Zamarte (12 km), jak również szlak drogowy z Bytowa w kierunku Chejnic. Przebudowano i unowocześniono drogę z Białogardu do Żelimucho, kapitalne remonty podjęto również na trasach z Wałowa do Pili, z Miastka do Bytowa i Białego Bóru.

Sporo wysiłków skoncentrowano w ostatnim czasie na kosmetyce i uporządkowaniu dróg wiodących do Koszalina. Prace te obejmują w szczególności malowanie pasów na jezdniach (w tym roku po raz pierwszy używa się do tego celu energooszczędnej farby odblaskowej), uzupełnienie i odnowienie oznakowania i pachołków przydrożnych, uporządkowanie poboczy itp. W wielu miejscach woźnicy pracownicy drogowców towarzyszą po raz pierwszy w całym otoczeniu. Dzięki temu zmienili już swój wygląd wiele wiosek położonych przy głównych szlakach (np. Grzybnia, Kłanino i inne).

Przy uczęszczanych trasach urządzono w tym roku kilka nowych parkingów: w Tyminiu i Krasniku (trasa Koszalin — Kołobrzeg) oraz Krępska (Piła — Jastrowie); w najbliższym czasie oddany zostanie do użytku parking w Starym Drawsku (Czaplinek — Polczyn).

(woj)

Nie chcą darmowej kawy

Genuśnicy, zamieszkali w bezpośrednim sąsiedztwie palarni i przetwórci kawy, wnieśli zbiorową petycję do władz municypalnych z żądaniem wykwaterowania niebezpiecznego dla zdrowia zakładu. Dowodzą, że wdychanie wycieków fabrycznych z tego obiektu wpływa na organizm ludzki tak samo, jak wypicie 150 filiżanek kawy dziennie. Służba sanitarna stwierdziła niebezpieczne zanieczyszczenie kawą powietrza w strefie zakładu, a magistrat obiecał rozwiązanie problemu.

PREMIOWA SPRZEDAŻ TELEWIZORÓW W HANDLU WIEJSKIM

Poczynając od 1 sierpnia br. handel wiejski wprowadził na okres 2 miesięcy premiową sprzedaż telewizorów produkcji krajowej i z importu. Klient, który zakupi w tym czasie odbiornik tv w wiejskim sklepie CRS „Samopomoc Chłopska” może wziąć udział w losowaniu cennych premii w postaci magnetofonów, gramofonów, radiodiodników. Łączna wartość tych nagród wyniesie blisko 70 tys. zł.

Warunkiem udziału w losowaniu premii będą dowody zakupu telewizorów za gotówkę lub na raty. Należy je przelać najpóźniej do dnia 4 października br. na odpowiedni adres, który można uzyskać we wszystkich placówkach prowadzących sprzedaż telewizorów.

Premiowa sprzedaż telewizorów — to kolejna inicjatywa handlu wiejskiego zmierzająca do upowszechnienia tego sprzętu na wsi. Ocenia się, że obecnie program telewizyjny odbierany jest na wsi przez posiadaczy już blisko 1,5 mln odbiorników, na które popyt ciągle wzrasta. W minionym półroczu br. mieszkańcy wsi zakupili ponad 82 tys. telewizorów, a do końca tego roku sprzedaż ich wzrośnie — jak się planuje — do ponad 230 tysięcy. Byłoby to równoznaczne ze zwiększeniem ich sprzedaży o ok. 18-20 proc. w stosunku do ub. roku. (PAP)

POKŁOSIE ROKU IKNiBO

KOSZALIN — ŚLUPSK.

W koszalińskim Instytucie Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych dobiegł końca rok akademicki 1974/1975. Reforma systemu oświaty stawia przed nauczycielami coraz wyższe wymagania. Pedagog obowiązuje jest ustawicznie podwyższać swoje kwalifikacje. W najbliższej przyszłości, zarówno nauczyciele szkolni jak i przedszkolni legitymować się powinni stopniem magistra określonej specjalności. W uzyskaniu dyplomu pomaga właśnie Instytut. W roku 1974/75 placówka ta zorganizowała wiele kursów przygotowujących nauczycieli do studiów wyższych. O ich powodzeniu świadczy liczba 731 osób z województw ślupskiego i koszalińskiego, skierowanych przez IKNiBO na wyższe uczelnie.

Jednocześnie Instytut konsekwentnie realizuje postulat doskonalenia nauczycieli ze wszystkich

przedmiotów szkół podstawowych. Z początkiem nowego roku szkolnego wejdzie do realizacji nowy program nauczania początkowego matematyki. Do podjęcia tego zadania przygotowuje Nauczycielski Uniwersytet Radiowo-Telewizyjny. Instytut zaś zorganizował system odbioru i sprawdzania prac kontrolnych dla 2067 słuchaczy NURT z woj. koszalińskiego i ślupskiego. Ponadto działa Studium Przedmiotowo - metodyczne dla nauczycieli nauczania początkowego, które ukończyło 41 osób.

Wszechstronny system kształcenia przez IKNiBO obejmuje także nauczycieli przedszkolnych. Dla nich zorganizowano Studium Wychowania Przedszkolnego. Na zajęcia odbywające się w Koszalinie, Wałczu i Złotowie uczęszcza 115 osób. Nauczyciele przedszkolni ukończą to Studium w październiku br.

W nowoczesnym systemie nauczania wielką rolę

spełnia książka i czasopismo. Do Studium przedmiotowo - metodycznego, zorganizowanego przez IKNiBO, specjalnie dla pracowników bibliotek szkolnych i pedagogicznych, uczęszcza 51 osób. Świadectwa ukończenia podobnego Studium otrzymało już 15 nauczycieli wychowania fizycznego.

Organizacją wspomnianych studiów przedmiotowo-metodycznych zajmuje się Zakład Kształcenia Pedagogicznego Instytutu, kierowanego przez dra Jana Thomasa. Inne zakłady IKNiBO wykonały również swoje zadania. Np. w zakresie teorii organizacji i zarządzania przeszkolono 144 dyrektorów szkół podstawowych, kursy pedagogiczne ukończyło 100 nauczycieli zawodu. Wszystkie te formy doskonalenia nauczycieli służą prawidłowej realizacji reformy oświaty w obu naszych województwach.

(Jawro)

GASTRONOMICZNE NOWINKI

MAŁE DANIA — OD ZARAZ

Ten rok jest właściwie dla gastronomii okresem próby, utworzone bowiem w br. Zjednoczenie Przemysłu Gastronomicznego znacznie zwiększyło wymagania, stawiane dotąd placówkom tego typu. Na pierwszym miejscu postawiono osobę konsumenta i wszelkie sprawy z nim związane, następnie zaś polepszenie organizacji i poprawę wyników ekonomicznych.

Minęło kilka miesięcy, można więc popatrzeć, jak wygląda realizacja tych założeń. Nowe zjednoczenie wzięło sobie do serca od lat zgłaszane postulaty konsumentów w sprawie utworzenia sieci małych zakładów gastronomicznych. Zwiększa w miejscach bardzo ruchliwych, przy trasach handlowych i szlakach spacerowych. Cechą takich zakładów jest wąski lecz wyspecjalizowany wybór potraw.

I początek już zrobiono. W 15 placówkach tego typu, otwartych już w Katowicach, Tychach, Sosnowcu, Świętochłowicach, Mysłowicach i Siemianowicach, podaje się konsumentowi m. in. śląskie krupnioki i grochówkę; 20 dalszych przygotowuje się do uruchomienia. Specjalnością małego barku w Ślupsku jest pizza — jedyne danie. W Lublinie otwarto smażalnię flamandzkich gofrów, są one również sprzedawane w kilku punktach Warszawy. Pierwszymi w kraju barami hamburgerowymi szczyt się warszawska i katowicka gastronomia, trwają przygotowania do otwarcia następnych.

W letnim sezonie zjednoczenie zobowiązało przedsiębiorstwa gastronomiczne do otwarcia jak największej liczby ogródków, dzięki czemu uzyskano ok. 5 tys. do-

datkowych miejsc dla konsumentów.

Od paru lat niezmiennym powodzeniem cieszy się pieczenie drób. Pomyślane także o tym, uzupełniając w tym roku wyposażenie zakładów gastronomicznych prawie w 250 różnych; istnieje już 29 specjalistycznych zakładów drobiarskich, a powstanie kilkanaście następnych.

Z tych przykładów można wyciągnąć wniosek, że działanie nowego zjednoczenia idzie po słusznej linii. Nie monumentalne restauracje z wyfraczonymi kelnerami (choć i takie są niezbędne), lecz wiele, wiele małych punktów z „małymi daniami”. Musi ich być jak najwięcej, aby każdemu były „po drodze”, aby — nawet na jednej nodze — można w nich było coś szybko i smacznie przekąsić. (Interpress)

OBNIŻKA CEN NIEKTÓRYCH USŁUG KÓŁEK ROLNICZYCH

Kółka rolnicze odgrywają coraz większą rolę w intensyfikacji produkcji w gospodarstwach indywidualnych. Ostatnio wprowadziły one obsługę gospodarstw po niższych cenach.

Z dniem 5 sierpnia br. obniżone zostały ceny za usługi kombajnami przy omłocie zbóż ze styg w okresie kiedy kombajny nie są zajęte przy koszeniu zbóż. Za godzinę omłotu kombajnem vistula bez prasy obecnie rolnik będzie płacił 430 zł czyli o 70 zł mniej niż dotychczas, a z prasą do siomy — 470 zł, a więc o 80 zł mniej. Natomiast ceny za omłoty zboża ze styg kombajnem bizon-3 i bizon-5 obniżone zostały o 130 zł.

Równie korzystne są dla rolników wprowadzone w bieżącym roku obniżone ceny za usługi mechaniczne na powierzchniach zblokowanych upraw z wyjątkiem sadow i upraw warzywnych. W kraju istnieje 942 zespoły rolników prowadzących zblokowane uprawy, które korzystają z pierwszeństwa w otrzymywaniu w grupowe użytkowanie od kółek rolniczych zestawów traktorowo-maszynowych, nabywaniu tych zestawów na własność, w zaopatrywaniu w kwalifikowany materiał siewny, nawozy mineralne, środki ochrony roślin, zawierania wielolet-

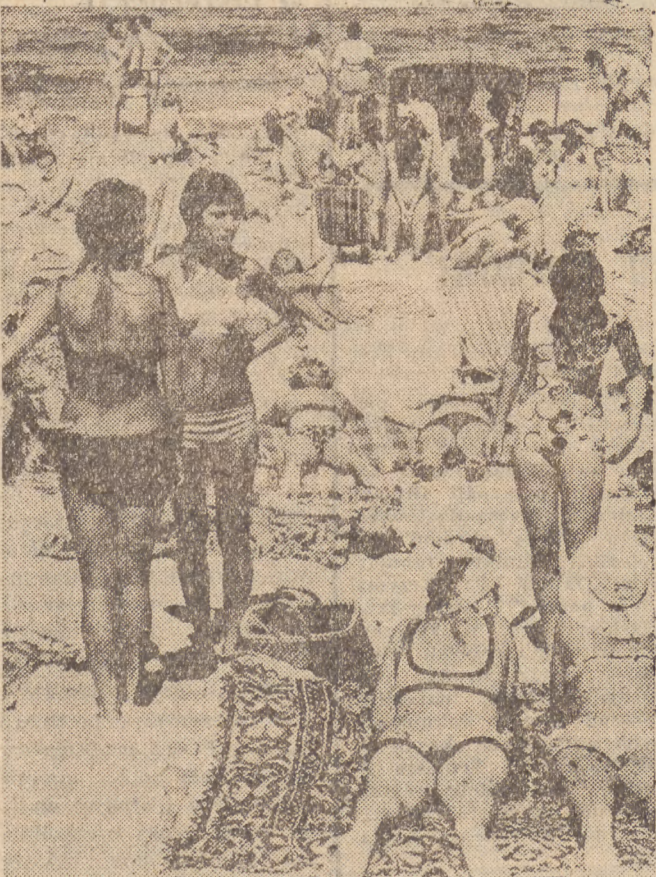
nich lub rocznych umów kontraktacyjnych itp. Obecnie członkowie zespołów prowadzących zblokowane uprawy na powierzchniach 5-15 ha płacić będą za usługi mechaniczne świadczone przez kółka rolnicze o 10 proc. mniej. Przy powierzchniach zblokowanych 15-30 ha o 15 proc. mniej, a powyżej 30 ha — o 20 proc. mniej. Ponadto rolnicy prowadzący zblokowane uprawy mają zapewnione pierwszeństwo w usługach produkcyjnych, transporcie i budownictwie świadczonych przez kółka rolnicze.

Wśród rolników zdobywają sobie uznanie również wprowadzone przez kółka rolnicze usługi kompleksowe, którymi w przyszłym roku kółka rolnicze zamierzają objąć w gospodarstwach indywidualnych 200 tys. ha zbóż, 25 tys. ha rzepaku, 50 tys. ha ziemniaków, 40 tys. ha buraków cukrowych oraz 100 tys. ha łąk. I przy tych usługach wykonywanych na powierzchni nie mniejszej niż 2 ha rolnicy korzystają z niższych cen, np. przy uprawie zbóż o 1250 zł. za 1 ha, rzepaku o 2 tys. zł, buraków cukrowych w zależności od rodzaju sprętu, przeciętnie o 2100 zł, ziemniaków o 2150 zł i przy uprawie oraz zbiorach zielonki o 1500 złotych.

Obniżone zostały również ceny za jednostkowe usługi wykonywane w kooperacji z rolnikiem od 40 zł przy bronowaniu za 1 ha do 55 zł przy zakładowaniu, wywiezieniu i roztrząsaniu obornika.

Kółka rolnicze podejmują również usługi kompleksowe wraz z przejmowaniem na siebie odpowiedzialności za wysokość ustalonych w umowie z rolnikiem plonów na poziomie średnich za ostatnie trzy lata. Przy tego rodzaju usługach o uprawie, nawożeniu, na sianach, sprzecie itp. decyduje spółdzielnia kółek rolniczych i ona bierze odpowiedzialność za wysokość plonów. Rolnik płaci za usługi według cennika usług kompleksowych. Jeżeli plony będą niższe od ustalonych w umowie i zatwierdzonych przez gminę na służbę rolną, różnice pokryje rolnikowi spółdzielnia kółek rolniczych w naturze lub gotówce. Natomiast przy uzyskaniu wyższych od ustalonych umową plonów 2/3 nadwyżki bierze rolnik, a 1/3 spółdzielnia kółek rolniczych wykonująca usługi.

Jest to nowa, interesująca dla rolników forma kompleksowych usług, których całe ryzyko ekonomiczne biorą na siebie spółdzielnie kółek rolniczych. (PAP)



Na plażach środkowego wybrzeża przebywa codziennie tysiące chętnych morskich i słonecznych kąpiel. Kiedy słońce mocno przygrzeje trudno o wolne miejsce. (pat)

Fot. Jerzy Patan

Wkrótce finał „chlebobrania“

LEBORK. W tym rejonie województwa słupskiego żniwa znacznie przekroczyły półmetek. W gminach południowych, posiadających gleby lekkie, kampania zbioru pólów dobiega końca, a w pasie nadmorskim, o glebach żwizłych, finał żniw nastąpi w tym tygodniu. Pełny obraz „chlebobrania“ w tym rejonie przedstawiamy na przykładzie dwóch wielo zakładowych przedsiębiorstw rolnych.

PGR w Leborgu — to 6 zakładów rolnych otaczających szerokim pierścieniem miasto. W uprawie polowej dominują zboża — prawie 1400 ha, a w strukturze użytków rolnych — ogromne kompleksy łąk w dolinie Leby i jej dopływów.

Dyrektora — Franciszka Klasę spotykamy już w drodze do samochodu — wybiera się właśnie do żniwiarzy w Lebuni i Osowie. Sprawdzić postępek prac przy sprzącie pól? Nie tylko. Poprzedniego dnia brygada kombajnistów w składzie: Alojzy Muński, Wili Smitke i Roman Skrzypkowski kosiła pszenicę do późnocy. Chodziło o to, aby na 30-hektarowym kompleksie zakończyć pracę w tym samym dniu, bo następnego dnia brygada kombajnów miała żniwować w sąsiednim zakładzie. W trójkę zebrali około 140 ton ziarna. Dyrektor jechał, aby im osobiście gorąco podziękować. Oczywiście, ten sukces będzie odpowiednio wyceniony także w żniwnym współzawodnictwie pracy...

Pytamy o sytuację w całym przed-

siębiorstwie. Zebrano ponad 70 proc. zbóż, a więc z około 800 ha. Jęczmień i owies już w całości jest w magazynach, obecnie kombajny pracują na łąkach żyta. W polu chodzi 7 bizonów i 2 wistule. Przedsiębiorstwo pomaga również rolnikom, zwłaszcza w Bukowinie, Dziechlinie, Lebuni, Pogorzeliach i Popowie. Na początku skierowano do tych wsi wistule i snopowiązałki, za kilka dni wyjadą na chłopskie pola również bizony. Nawet z Cewic, gdzie jest baza maszynowa kółek, zwrócono się o kombajny do PGR w Leborgu. Maszyny pracują bezawaryjnie, może dlatego, że nad ich sprawnością czuwają dwie ruchome czółowki techniczne. Żniwiarze otrzymują posiłki na polu, tam też dowozi się napoje chłodzące w dość szerokim asortymencie.

Żniwa już „z górki“, a więc na plan pierwszy wysuwają się inne prace. Dyrektor F. Klasa nadmienia, że niemal tuż za kombajnami wchodzi na ścierniska prasy i przyczepy samobieżące — łącznie w przedsiębiorstwie jest 17 takich maszyn, a za nimi traktory z pługami podorywkowymi. Znacznie są zaawansowane prace przy sprzącie drugiego pokosu traw — zebrano w znacznej części na kiszonkę około 25 proc. „zielonego“ plonu. Zakończono sianokosy w Małoszycach, a na drugim miejscu w tej akcji znajdują się Leśnice.

PGR Charbrowo gospodaruje na morenowych wzniesieniach i nadmor-

skich polderach. Gleby żwizłe, zapewniające przy odpowiedniej uprawie wysokie plony. W tym roku z plantacji o powierzchni 58 ha rzepaku sprzedano 190 ton nasion, prawie po 33 q z ha!

W biurze przedsiębiorstwa pełni dyżur przy telefonach Krystyna Piłarska. Informuje nas na wstępie, że dobry urodzaj rzepaku zachęcił PGR do zwiększenia arealu tej rośliny przemysłowej. Uwaga: Charbrowo już obsiało nowym rzepakiem 61 ha! A jak przebiega sprząt zbóż? W polu pracuje na dwie zmiany 16 kombajnów. Zebrano około 60 proc. pól: wszystkie jęczmień i prawie w całości owies. Obecnie kombajny żniwują niemal wyłącznie na kompleksach żyta. W połowie tygodnia kończy sprząt pólów Charbrowo, a po kilku dniach zakłady w Nowocinie, Sarbsku i Wrześcienku. Sprawnie przebiega również zbiór słomy po kombajnach, a dowodem tego zaawansowanie w pracach późniejszych — podarano już około 560 ha ściernisk.

W przedsiębiorstwie wydawana jest gazetka, informująca na bieżąco o postępie kampanii żniwnej. Z numeru trzeciego gazetki dowiadujemy się, że bardzo dobrze pracuje pegeerowski Zakład Usług dla Ludności w Wicku. W jego dyspozycji znajdują się ekipy pogotowia technicznego oraz maszyny żniwne wydzielone do pracy na chłopskich polach. U rolników w gminie Wicko zebrano ponad 200 ha zbóż. Redaktorzy gazetki podkreślili także wysokie zdyscyplinowanie i ofiarności kombajnistów, wśród których przodują: Podolak, Piwko, Bianga i Kiercul.

P. SLEWA

SPOTKANIE Z PIĘŚNIĄ HISZPAŃSKĄ

SLUPSK. Jutro, 12 bm. w sali Bałtyckiego Teatru Dramatycznego o godz. 18, wystąpi chór „Manuel Iradier“ z Vitorii (Hiszpania). Chór ten odgrywa dużą rolę w życiu kulturalnym Hiszpanii. Uczestniczył w licznych festiwalach pieśni chóralnej, zdobywając nagrody i medale. W swym programie ma m. in. ludowe pieśni Basków, narodu zamieszkującego pogranicze hiszpańsko-francuskie. Ponadto „Manuel Iradier“ zaprezentuje muzykę polifoniczną oraz chóralną a capella. Dyryguje Emilio Ipinza.

Wraz z chórem występują znakomici soliści. Bilety do nabycia w Woj. Domu Kultury (ul. Findera, tel. 40-41).

Sportowa kolonia

GOGOLEWO. Przyroda hojnie wyposażyla ten zakątek województwa słupskiego: liczne wzniesienia, lasy, a w pobliżu pięknie położone między polem i lasami jezioro. Już kilka lat temu uroki miejscowości odkryli łodzianie. W miejscowej szkole Wydział Wychowania i Kultury Łódź — Bałuty zorganizował kolonię dla dzieci.

W tym roku po raz pierwszy urządzono tutaj 3-tygodniowe turnusy dla sportowców. Uczestnikami są uczniowie i uczniowie szkół z tej dzielnicy, w wieku 8—16 lat, poza godzinami lekcyjnymi stale uczęszczający na zajęcia w klubach sportowych, przede wszystkim w łódzkim „Starcie“.

W pierwszych dwóch turnusach przebywali lekkooatleci i łucznicy. Obecnie ich miejsce zajęli koszykarze i piłkarze. Widać teraz więcej wysiłku (bo takiej potrzebuje koszykówka) młodzieży, ciągnącej nad jezioro.

Kierowniczką kolonii jest p. Stanisława Rejmonczak. Trzej klubowi trenerzy:

Eligiusz Goździk, Krzysztof Buliński (obydwaj od piłki nożnej) oraz Kazimierz Nowakowski (koszykarz) nie tak dawno jeszcze czynny zawodnik, aktualnie najwyższy człowiek na kolonii: (194 cm wzrostu!) prowadzą zajęcia sportowe.

Kierownictwo kolonii wysoko ocenia walory miejscowości. Brak jedynie tutaj dobrego boiska do piłki nożnej. W przyszłości chyba nie trzeba tutaj gromadzić koszykarzy, gdyż bez sali gimnastycznej treningi niewielki dadzą pożytek. Natomiast możliwości biegania po lesie, odpoczynku dla pozostałych dyscyplin — są wymarzone.

Kolonia, oprócz części sportowej, realizuje normalny program wychowawczy. Często przychodzą do szkoły, na ogniska i mecze roweńnicy młodych łodzian. Młodzie sportowcy poznają najbliższe okolice; wyjeżdżali już do Słupska, zwiedzali okolice Leby i inne miejscowości woj. słupskiego. Chcą jeszcze przed wyjazdem rozegrać mecz z rówieśnikami ze Słupska. Oferta zostanie chyba przyjęta? (emte)

WYSTAWA FOTOGRAMÓW

SZCZECINEK. Szczecineckie Towarzystwo Fotograficzne od kilkunastu lat działające przy miejscowym Domu Kultury zaprasza na interesującą wystawę fotograficzną.

Ekspozycja, zawierająca prawie 60 fotogramów, została opracowana przez znanych szczecineckich fotografików m. in.: Leonarda Osenkowskiego, Metodę Metkowskiego, Zbigniewa Gahalię, Krzysztofa Rzepkowskiego.

Wystawa wzbudziła spore zainteresowanie, szczególnie wśród wczasowiczów i turystów licznie wypoczywających w mieście. Ekspozycję oglądać można codziennie w godz. od 17—19 (Dom Kultury sala nr 12). (ur)

KURS RATOWNIKÓW

BYTÓW. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji organizuje w dniach 14—17 sierpnia br. nad jeziorem Jeleń kurs na ratowników wodnych. W kursie mogą wziąć udział wszyscy chętni, którzy ukończyli 14 lat i dobrze pływają. Zapisy przyjmuje MOSiR w Bytowie ul. Mickiewicza 13 oraz ratownik nad jeziorem Jeleń.

NAUKA PŁYWANIA

Od kilku dni także nad jeziorem Jeleń prowadzona jest nauka pływania zorganizowana przez bytowski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Naukę prowadzi codziennie w godzinach 10—12 i 15—17 instruktor Jerzy Gierszewski — student IV roku AWF. (mk)

Na kawę — do „Galapagos“

LEBA. Niedawno przy ulicy Brzozowej została otwarta ładna, urządzona w stylu szwedzkim kawiarnia „Galapagos“. Oprócz działalności gastronomicznej, kawiarnia przyciąga bywalców dyskoteka (od godziny 23 do 2) i salonek gier. (ZS)

W INTERESIE MIASTA

ZŁOCZENIEC. Również to miasto ma kłopoty ze zbyt gęstym zapleczem handlowym i gastronomicznym. Po przyjęciu przez WPT hotelu i restauracji „Kosmos“, mała gastronomia została bez zaplecza kuchennego.

Zmienił się właściciel, zmieniła się sytuacja. Trzeba przy tym pamiętać, że także „Kosmos“ pracuje w niezwykle trudnych warunkach i raczej kwalifikuje się do likwidacji niż do remontu. Cały budynek wy-

maga gruntownej modernizacji, a najbardziej zaplecze kuchenne. Dlatego WSS, któremu podlega mała gastronomia w Złocieńcu, chce budować dużą i nowoczesną restaurację. Poza tym WSS planuje rozpocząć budowę supersamu, tak potrzebnego miastu. Są jednak kłopoty z lokalizacją. Otóż na upatrzonym dużym placu ma stanąć inny mały obiekt.

Warto się zastanowić czy małego budynku nie można ulokować na mniejszym placu, zaś na wybranym przez WSS terenie rozpocząć budowę zespołu obiektów handlowych. Powinien tu zawrzeć przede wszystkim interes miasta Złocieńca. (am)

Z turystycznej „łączki“

SZCZECINEK. Ośrodek kempingowy PTK „pęka w szwach“. Przebywa tu liczna grupa turystów i wczasowiczów z wielu zakątków naszego kraju.

Ośrodek oddalony jest od centrum miasta prawie o 4 km a do najbliższego sklepu jest około półtora kilometra. Jest więc kłopot z nabyciem pasty do zębów, mydła codziennej prasy, wyrobów pamiątkarskich. Wprawdzie w ośrodku znajduje się agencja punkt sprzedaży, ale wyposażenie sklepu pozostawia wiele do życzenia.

Brakuje drukowanego planu miasta i okolic.

Srednio około 30 turystów odwiedza codziennie biuro PTK przy ul. Bohaterów Warszawy w poszukiwaniu takiego planu.

Nadszedł list od p. Ireny Świercz z Łodzi, która wraz z rodziną wypoczywała na wczasach PTK w Szczecinku. W liście jest mnóstwo pochwał i podziękowań pod adresem organizatora wypoczynku — szczecineckiego Oddziału PTK.

Podobnych listów otrzymujemy coraz więcej. Dobrze to świadczy o organizatorach letniego wypoczynku. (ur)

Dziewczyna w szafie

Czy widzieliście drodzy Czytelnicy, jak poryka się najostrejsze w świecie żylki? A pitowanie szafy, w której stoi piękna dziewczyna? Jeśli nie, to jest właśnie okazja. W naszych ośrodkach nadmorskich występuje „Trio Hill“ z Czechosłowacji. W zespole grają państwo Ludmiła i Franciszek Hylowie — iluzjoniści oraz ich córka, Gilda Scholtz — tancerka. Czterdziestominutowy, dobrze obmyślony program, obfituje w niezwykle „numery“ iluzjonistyczne, przeplatane pięknymi tańcami Gildy.

Iluzjoniści zajmują się tą dziedziną sztuki już 30 lat. Na mistrzostwach świata w Baden-Baden, na których występowało 1200 iluzjonistów z 78 państw, Ludmiła i Franciszek Hylowie uplasowali się w pierwszej dziesiątce. Z córką występują trzeci rok. Gilda ukończyła wydział baletowy Wyższej Szkoły Muzycznej w Ostrawie. Jako tancerka w sławnym praskim teatrze „Laterna Magica“ zwiędziła niemal cały świat, a z teatrem muzycznym „Karlin“ odbyła tournée po Związku Radzieckim.

Występ „Trio Hill“ obejrżeli już wczasowicze OSW „Bałtyk“ w Kolobrzegu oraz sezonowi mieszkańcy Sarbinowa. Zapytaliśmy Franciszka Hyla o wrażenia.

— Jedyne Polacy potrafia tak serdecznie przyjmować artystów i tak wspierać się bawić. Gdybym miał wielki autokar, zabrałbym polskich widzów w dalsze wojaże...

Rodzina Hyl występować będzie tylko do 15 sierpnia, w kawiarni „Meduza“ w Mielenie i w „Almirze“ w Ustroniu Morskim. Warto dodać, że organizatorem występów jest koszaliński Zarząd Okręgu FWP.

(jawro)

W dniu 6 sierpnia 1975 roku zginął śmiercią tragiczną, w wieku 38 lat

mgr Kazimierz Filipowicz

naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa Żeglugi w Urzędzie Morskim w Słupsku.

W Zmarłym tracimy zasłużonego współpracownika i cenionego Kolegę

Wyrazy głębokiego współczucia ŻONIE I RODZINIE składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP I WSPÓŁPRACOWNICY

Pogrzeb odbędzie się 11 VIII br., o godzinie 12 na Cmentarzu Komunalnym w Słupsku.



WYWIADY NA KOLONIACH

BOBROWO. W tej miejscowości leżącej koło Złocieńca i w pobliżu Jeziora Wąsoczy od 1969 roku organizuje kolonie dla dzieci pracowników Zjednoczenie Przemysłu Kruszy i Surowców Mineralnych. Kolonia mieści się w odremontowanym pałacu, który otacza park. Warunki doskonałe, zarówno do wypoczynku jak i do organizacji zajęć wychowawczych, kulturalnych i sportowych. Dlatego m. in. bobrowska kolonia np. w ub. roku zajęła I miejsce na najlepiej prowadzony ośrodek kolonijny w Koszalińskim.

Dorobek tego ośrodka postanowiono wykorzystać w badaniach ankietowych pod tytułem: „Kolonia w oczach dzieci“. Celem tej akcji jest zasięgnięcie opinii uczestników kolonii na temat organizacji tych ośrodków w przyszłości, programu zajęć kolonijnych itp. Takie sondaże przeprowadzono w sześciu lepiej zorganizowanych koloniach. (s)

Na zdjęciu: wywiady do ankiet przeprowadza z dziećmi ośrodka w Bobrowie — Irena Mateńko — wizytator Wydziału Oświaty i Wychowania.

Fot. J. Patan

Zdrowiej i taniej z margaryną!

K-233/B-0

ZAKŁAD BUDŻETOWY ŻŁOBKI DZIELNICOWE
W KOSZALINIE, UL. MICKIEWICZA 26

ogłasza

II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na roboty elewacyjne budynku Żłobka Dzielnicowego „Jacek i Agatka” w Koszalinie, ul. Dzierżyńskiego 29/31. Wartość robót ca 80 tys. zł. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do 14 sierpnia 1975 r. pod adresem: Zakład Budżetowy Żłobki Dzielnicowe w Koszalinie, ul. Mickiewicza 26. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 15 VIII 1975 r. o godz. 10 w biurze Zakładu Budżetowego. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-2205

WOJEWÓDZKA KOLUMNA
TRANSPORTU SANITARNEGO W KOSZALINIE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót instalacyjnych centralnego ogrzewania, zlokalizowanych w obiekcie warsztatu Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego w Koszalinie, ul. Pawła Findera 89. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać pod adresem przedsiębiorstwa do 22 sierpnia 1975 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 25 sierpnia 1975 r. o godz. 10. Projekt techniczno-roboczy wraz z kosztorysem do wglądu w dziale administracyjno-gospodarczym. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2206

PAŃSTWOWY OŚRODEK HODOWLI ZARODKOWEJ
KUSICE, woj. koszalińskie

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie tynków zewnętrznych z malowaniem na 6 budynkach mieszkalnych w Gospodarstwie Hodowli Zarodkowej Łaski. Termin wykonania robót do 31 sierpnia 1975 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 16 sierpnia 1975 r. o godz. 12. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta. K-2194

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA
BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO
W KOSZALINIE
ZAKŁAD REJONOWY W ZIELENIWIE
K/KOŁOBRZEGU

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót instalacji zewnętrznej elektrycznej z doprowadzeniem linii na odległość 1,2 km wraz z trafostacją o łącznej wartości kosztorysowej 308 tys. zł oraz wykonanie zewnętrznej instalacji wod.-kan. i wewnętrznej instalacji c.o. wraz z kotłownią, o łącznej wartości kosztorysowej 293 tys. zł w obiekcie budynku administracyjno-socjalnego w Będzinie. Termin wykonania robót instal. c.o. i wod.-kan. do 15 IX 1975 r., natomiast robót elektrycznych do 30 X 1975 r. Dokumentacja do wglądu w dziale technicznym Spółdzielni. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 15 VIII 1975 r. o godz. 10, w Zakładzie Rejonowym w Zielonowie. Zastrzega się prawo wyboru ofert lub unieważnienie przetargu. K-2193

SPÓŁDZIELNIA PRACY „AKORD” W KOSZALINIE

ogłasza

PRZETARG

na sprzedaż samochodu Żuk, typ AO 3, nr podwozia 33548, nr silnika 24038, cena wywoławcza 42.500 zł. Przetarg odbędzie się 15 sierpnia 1975 r. o godz. 9 w lokalu Oddziału Koszalin, ul. Boczna nr 2, gdzie można pojazd oglądać od godz. 10-13. Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić 10 proc. wadium, najpóźniej w przeddzień przetargu. Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn. K-2197

ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA
„PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
PRASOWE ZAKŁADY GRAFICZNE
KOSZALIN, UL. A. LAMPEGO 18/20

ogłasza

II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót elewacyjnych budynku PZGrał. w Koszalinie przy ul. A. Lampego 18/20. Ilość m kw. elewacji 1900. Wartość robót około 300 tys. zł, kosztorys do wglądu w Dziale Inwestycji. Termin wykonania robót 31.VIII.1975 r. Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty prosimy składać w zalakowanych kopertach pod adresem naszego Zakładu — dział inwestycji. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 14.VIII.75 o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-2211

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ
W POŁCZYNIĘ ZDROJU

uprzejmie zawiadamia

że z dniem 25 VII 75 r. zmieniło swoją siedzibę
i obecnie mieści się
przy ulicy 22 Lipca nr 16 w Połczynie Zdroju
NUMERY TELEFONÓW pozostają bez zmian
K-2170

KOŁOBRZESKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
LOKATORSKO-WŁASNOŚCIOWA
W KOŁOBRZEGU

Informuje

że w sierpniu 1975 roku odbędą się

PRZYJĘCIA W POCZET CZŁONKÓW

tych kandydatów, którzy najpóźniej

do 15 sierpnia 1975 roku

zgromadzą wymagany wkład mieszkaniowy i złożą wniosek
o przydział mieszkania w biurze Spółdzielni, przy
ul. Grochowskiej 5 B m 2
K-2168-0

ZŁOTA warszawa — sprzedam.
Świdwin, Armii Czerwonej 7/5.
tel. 27-22. G-4983

SAMOCHOŁD syrene 104 — sprzedam.
Ślupsk, tel. 26-81. G-4992

WÓZEK dziecięcy — sprzedam.
Ślupsk, Paie Pole 9. G-4996

WÓZEK ze spacerówką, czerwony, welurowy — sprzedam. Koszalin, Armii Czerwonej 3/2a, Kołodziej-ska. G-4982

WÓZEK dziecięcy tanio sprzedam
Koszalin, E. Gierczak 4/5, po pięt-nastej. G-4990

MASZYNE dziewiarskie dwupłyto-
wa veritas — sprzedam. Alicja
Pietrzak, Sucha Koszalińska 14.
G-4986

26 ULI z wyposażeniem — sprze-
dam. Wiadomość: Połczyn Zdrój,
Traugutta 27, Winnicki. G-4987

ŁÓDź plastikowa łwona, silniki
przeczepne moskwa 12,5 KM i HB
125 cm sześć, sprzedam. Czapli-
nek, tel. 232, po piętnastej. G-4989

MERLE tanio sprzedam. Koszalin,
ul. Wierzbowa 46, po godz. 18.
G-5000

SZAFK trzyczęściowa i komoda —
sprzedam. Koszalin, ul. Żerom-
skiego 48/5. G-5081

DYWAN nowy (2x3 m) cena 7.500
zł oraz syrene 105 (odbiór Pol-
mozyt) — sprzedam. Zgłoszenia:
Koszalin, Traugutta 10a/7, po sze-
snastej. G-5082

BYDGOSZCZ, śródmieście, pół do-
mu, 3 pokoje, kuchnia, łazienka
przedpokój, c.o. (gaz) — sprzedam
R. Cieszyńska, Bydgoszcz, ul. Ko-
zielskiego 3. G-4993

GOSPODARSTWO rolne 9 ha z za-
budowaniem — sprzedam. Kleci-
no 12 A, k. Głowczyce. G-4997

PILNIE kupię wal do motocykla
junaka. Józef Banaś 76-032 Miel-
no, Kościelna 27. G-4995

ZAMIENIE dwa oddzielne miesz-
kania, kawalerkę w nowym i dwa
pokoje w starym budownictwie,
na dwa pokoje w nowym budow-
nictwie. Wiadomość: Powstańców
Wlkp. 10/33. G-4978

KOŁOBRZEG, mieszkanie komfor-
towe, dwupokojowe duże, telefon
zamienie na mniejsze dwupokoj-
owe. Oferty: Koszalin, Biuro Ogło-
szeń. G-4991

ŚLUPSK, zamienie mieszkanie
dwa pokoje z kuchnią, i piętro
śródmieście, na większe, budow-
nictwo obojętne. Tel. 58-80, od go-
dziny 15 do 17. G-4995

ZATRUDNIMY murarza, tynkar-
za, elektryka i pracowników nie
wykwalifikowanych. Koszalin, te-
lefon 263-61, godz. 10-17. G-5080-0

POTRZEBNY fryzjer lub fryzjer-
ka, meksi. Ślupsk, ul. 22 Lipca 14
zakład fryzjerski. G-4954

PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ

W dniu 12 VIII 1975 r.
w godz. od 8 do 17
w KOSZALINIE,
ulica Bartłockiego
w dniach od 12 do 15 VIII
1975 r. codziennie od godzi-
ny 7.30 do 12
w KOSZALINIE,
ulica M. Buczka

Zakład Energetyczny przepra-
sza za przerwę w dostawie
energii elektrycznej.
K-2208

ŚLĄSKIE ZAKŁADY MECHANIZACJI
BUDOWNICTWA ZREMB
w Tychach, ul. Przemysłowa 52
telefon 27-50-11 do 18

poszukują obiektu

nadającego się na zorganizowanie

KOLONII LETNICH I ZIMOWISKA

dla 100-150 dzieci

OBIEKT POWINIEN posiadać zaplecze gospodarcze oraz
nowoczesne urządzenia sanitarne

LOKALIZACJA OBIEKTU w pobliżu wody, lasu itp.

OFERTY należy zgłaszać do Działu Socjalnego
K-2169

UWAGA PLANTATORZY!

W wyniku NOWEGO PODZIAŁU ADMINISTRACYJNEGO
kraju Zjednoczenie Przemysłu Ziemniaczanego w Poznaniu
wprowadziło następujące zmiany w rejonach działania
przedsiębiorstw

Z dniem 1 lipca dotychczasowe
Koszalińskie Przedsiębiorstwo Przemysłu
Ziemniaczanego zmieniło nazwę na:

**Ślupskie Przedsiębiorstwo
Przemysłu Ziemniaczanego w Ślupsku**

I prowadzi działalność plantacyjno-skupową
na terenie woj. ślupskiego i dwóch byłych
powiatów Wałcz i Złotów wchodzących
w skład województwa pilskiego.

Tereny plantacyjno-skupowe woj. koszalińskiego przekazane
zostały do Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu
Ziemniaczanego w Nowogardzie

Umowy zawarte z plantatorami na terenie woj. koszaliń-
skiego przez byłe Koszalińskie Przedsiębiorstwo Przemysłu
Ziemniaczanego w Ślupsku na wyprodukowanie i dostawę
ziemniaków będą realizowane na rzecz Szczecińskiego
Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego

w Nowogardzie, z zachowaniem warunków umownych.
Informacji dodatkowych udzielają Oddziały
KONTRAKTACJI I SKUPU

K-2023-0



JEŚLI POSIADASZ PIENIĄDZE ZAGRANICZNE,

POMYŚL O ICH KORZYSTNEJ LOKACIE.

BANK PKO SA

prowadzi

OPROCENTOWANE RACHUNKI BANKOWE W WALUTACH WYMIENIALNYCH

Odsetki: 3-5 proc. rocznie!

RACHUNKI WALUTOWE prowadzone są w walucie wpłaty lub —
na życzenie klienta — w innej walucie wymiennej.

SZEROKIE MOŻLIWOŚCI dysponowania wkładem w kraju i na za-
granicę, pełna dyskrecja i zwrot wkładu na każde życzenie klienta —
zapewnione.

RACHUNKI OTWIERA I PROWADZI

Ekspozytura BANKU PKO SA
Armii Czerwonej 32
75-511 KOSZALIN

K-235/B-0

Sukces juniorek

POLKI
WICEMISTRZYNIAMI
EUROPY

W Vigo (Hiszpania) zakończył się mistrzostwa Europy w koszykówce juniorek. W finale imprezy zmierzyły się reprezentacja Polski i CSRS. Po emocjonującej walce Czechosłowaczki pokonały Polki 53:46. Warto do-

dać, iż w grupie eliminacyjnej Polki zmierzyły się już na tych mistrzostwach z drużyną CSRS i zwyciężyły 63:56. Był to więc udany rewanż rywalce.

Oto pozostałe rozstrzygnięcia w meczach ostatniego dnia ME: ZSRR — Bułgaria 80:57 (o 3 miejsce), Węgry — Hiszpania 63:54 (o 5 miejsce), Jugosławia — Włochy 69:47 (o 7 miejsce), Izrael — Francja 64:59 (o 9 miejsce), RFN — Austria 35:29 (11 miejsce).

54 MILIONY UCZESTNIKÓW
VI SPARTAKIADY NARODÓW ZSRR

W „Dniu Sportowca” na centralnym stadionie moskiewskim im. Lenina nastąpiło uroczyste zakończenie Spartakiady Narodów ZSRR. Ta masowa impreza, odbywająca się w 25 gałęziach sportu, pretenduje do miana największej na świecie. W sumie w eliminacjach uczestniczyło w spartakiadzie 54 miliony sportsmenów i sportowców.

NASZA REPREZENTACJA
NA KOLARSKIE MŚ

W Zakopanem przebywała kadra kolarzy szosowców przeprowadzając ostatnie treningi przed wyjazdem do Belgii na mistrzostwa świata. W niedzielę trener kadry Karol Madaj ogłosił następujący skład reprezentacji: Edward Barcik, Jan Brzeźny, Janusz Kowalski, Wojciech Matysiak, Tadeusz Mytnik, Mieczysław Nowicki, Stanisław Szozda, Ryszard Szurkowski i Tadeusz Zawada, oraz jako rezerwowi Stanisław Boniecki.

Szosowcy wyjadą do Belgii 15 bm. Wezmą tam u-

dział w trzyetapowym wyścigu w dniach 16—18 bm., a następnie w kilku wyścigach jednoetapowych. Nie ustalono definitywnie składu drużyny, która wystartuje w wyścigu na 100 km. Nie wyznaczono także zawodników, którzy wezmą udział w indywidualnym wyścigu o tytuł mistrza świata, którego obrońcą jest Janusz Kowalski.

O ostatecznym składzie zadecyduje forma, jaką wykażą nasi reprezentanci w wyścigach poprzedzających mistrzostwa świata.

POMYŚLNY START

Gwardia — Stal 4 : 2

Inauguracja sezonu ligowego w Koszalinie odbyła się przy pięknej, upalnej pogodzie. Około 6 tysięcy widzów przybyło na stadion Bałtyku aby dopingować gwardzistów w meczu ze Stalą Stocznia. Opuszczała stadion usatysfakcjonowana, gdyż Gwardia wygrała 4:2, do przerwy 0:1. Strzelcami bramek byli: dla Gwardii Gilewski w 47 min. (głową), Delega w 52 min oraz Pałka w 68 (z karnego) i 74 min.; dla Stali — Szostakowski w 22 i 70 min. Sędziowali Ossowski (sędzia główny) oraz Góral i Babicz — wszyscy z Łodzi.

Drużyny grały w następujących składach:

GWARDIA: Małecki, Kowalczyk, Makowski, Szpakowski, Klasa, Bloch (od 85 min. Michalak), Miła, Nowicki, Delega, Gilewski, Pałka;

STAL STOCZNIA: Czybuk, Maciejewski (od 85 min. Czerbiński, Pawlaczek, Borowiak, Budzisz, Stefanik (od 60 min. Krystyniak), Jucha, Puzon, Czuba, Szostakowski, Józefowicz.

Pierwsza połowa upłynęła pod znakiem bezbarwnej, wyrównanej gry. W 22 min. po ewidentnym błędzie Kowalczyka, Szostakowski znalazł się sam na sam z bramkarzem i nie zaprzepaścił

sytuacji. Z ofensywnych poczyną Gwardii warto wymienić dwie „główki”: Makowskiego — w 31 min. i Miła — w 42 min.

Po przerwie obraz gry uległ zmianie. Gwardziści przyspieszyli i obrona Stali zaczęła się gubić. Już w dwie minuty po przerwie Gilewski zdobywa bramkę w zamieszaniu na polu karnym gości. W cztery minuty później piękny rajd Miła kończy dośrodkowanie i Delega strzela drugą bramkę. Goście atakują jedynie z kontrwyprawów. Małecki broi kilka silnych strzałów Szostakowskiego i Czuba. W 68 min. Gilewski zostaje sfalowany na polu karnym

i Pałka używa trzecią bramkę. Najpiękniejszy gol był jednak dziełem Szostakowskiego. Silnie bity wolny z odległości około 30 m zaskoczył Małeckiego. Wreszcie Nowicki wypracował idealną sytuację Pałce, który ustala wynik meczu.

W Gwardii wyróżnili się Nowicki, Makowski (miał indywidualne zadanie „utrudnienia życia” Czuba), Miła, Klasa i Delega. Wśród gości najlepszy był Szostakowski.

Komentując koszański mecz i inne wyniki grupy północnej II ligi należy podkreślić duże zainteresowanie kibiców. Mecze rozgrywane były przy wypełnionych trybunach. Upalna pogoda sprawiła, że o rezultatach decydowała żelazna kondycja. Tej nie zabrakło piłkarzom Gwardii. Duża w tym zasługa nie tylko zawodników, ale i trenerskiego duetu Jaremczak — Klemczak. Gwardziści wydają się być dobrze przygotowani do sezonu; są wybiegani i co najważniejsze — skuteczni. Oby tak dalej!

(b-f)

I LIGA

GKS Tychy — Szombierki 3:1
Lech — ŁKS 1:1
Polonia Bytom — Pogoń 1:0
Ruch — Śląsk 1:2
Stal Mielec — Legia 6:0
Widzew Łódź — Górnik Zabrze 0:0
Mecze Stal Rzeszów — ROW i Wisła — Zagłębie rozegrano późnym wieczorem i nie mogliśmy zamieścić rezultatu
Przepraszamy

Stal M.	4:2	8-2
Ruch	4:2	6-2
Pogoń	4:2	6-3
Tychy	4:2	4-2
Legia	4:2	5-8
Wisła	3:1	3-1
Stal Rz.	3:1	1-0
Widzew	3:3	2-3
Śląsk	2:2	2-2
ŁKS	2:4	3-4
Polonia	2:2	1-2
Górnik	2:4	0-3
Zagłębie	1:1	1-1
Lech	1:5	5-8
Szombierki	1:5	1-5
ROW	0:2	0-1

II LIGA

Północ

Gwardia — Stal Stocznia 4:2
Bałtyk — Zawisza 3:0
Polonia Bydgoszcz — Arka 0:0
Dąb — Motor 0:2
Lechia — Polonia W-wa 2:0
Avia — Zagłębie Wałbrzych 0:0
Ursus — Stoczniołwiec 5:0
Jagiellonia — Olimpia 1:1

Ursus	2:0	5-0
Bałtyk	2:0	3-0
Gwardia	2:0	4-2
Motor	2:0	2-0
Lechia	2:0	2-0
Jagiellonia	1:1	1-1
Olimpia	1:1	1-1
Polonia B.	1:1	0-0
Arka	1:1	0-0
Avia	1:1	0-0
Zagłębie	1:1	0-0
Dąb Debno	0:2	0-2
Polonia W.	0:2	0-2
Stal	0:2	2-4
Zawisza	0:2	0-3
Stoczniołwiec	0:2	0-5

Południe

Małapanew Ozimek — Star 1:0
Korona Kielce — Urania Ruda Śląska 1:0
AKS Niwka — Stal Stalowa Wola 0:1
GKS Katowice — Odra 0:0
Gwardia W-wa — Sparta Zabrze 3:0
Wisłoka — BKS Bielsko 1:0
Moto Jelez — Siarka 1:1
Zagłębie Lubin — Piast Gliwice 1:2

Gwardia W-wa	2:0	3-0
Piast	2:0	2-1
Korona	2:0	1-0
Małapanew	2:0	1-0
Stal St. Wola	2:0	1-0
Wisłoka	2:0	1-0
Moto Jelez	1:1	1-1
Siarka	1:1	1-1
GKS Katowice	1:1	0-0
Odra	1:1	0-0
Zagłębie L.	0:2	1-2
Urania	0:2	0-1
Star	0:2	0-1
AKS Niwka	0:2	0-1
BKS Bielsko	0:2	0-1
Sparta Zabrze	0:2	0-3

Wysokie
zwycięstwo
Szwedów

W Goeteborgu rozegrano towarzyskie spotkanie piłkarskie między reprezentacjami Szwecji i Norwegii. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli Szwedzi 4:0 (2:0).

Wiosłarstwo

MISTRZOSTWA
JUNIORÓW
W MONTREALU

Wszystkie osady NRD oraz RFN awansowały do finałów nieoficjalnych wiosłarskich mistrzostw świata juniorów w Montrealu. Reprezentanci ZSRR wprowadzili do decydujących wyścigów osady w sześciu konkurencjach. Polska dwójka bez sternika Ibron oraz Niewęgliński uplasowała się na czwartej pozycji w repeażu, podczas gdy 3 osady — ZSRR, NRD i W. Brytania — zapewniły sobie w tym wyścigu miejsca w finale. Polacy pokonali Szwajcarów i Francuzów.

Sztuka udało się natomiast naszej czwórce bez sternika: Kapturowski, Walowski, Kamiński i Bednarek awansowali do finału „a”. W drugim repeażu zwyciężyła czwórka RFN przed Polską, Kanadą i Francją.

Bielski, w silnie obsadzonej konkurencji jedynie nie zmieścił się w finale „a”.



Na macie

KURCZEWSKI
NAJLEPSZY W ŁODZI

Wczoraj zakończony został międzynarodowy turniej zapaśniczy w stylu wolnym o wielką nagrodę Łodzi, w którym startowało ponad 100 zawodników z Kuby, Mongolii, Węgier, Bułgarii, Turcji, NRD, Gruzji, Jugosławii, CSRS i Polski. W turnieju najlepiej wypadli zawodnicy Bułgarii, Mongolii i Gruzji. Polscy zapaśnicy wygrali tylko dwie kategorie — w wadze do 57 kg — Zbigniew Żedzicki i w kategorii do 90 kg — Paweł Kurczewski.

Walki finałowe były niezwykle zaciete i stały na najwyższym poziomie światowym. Według oceny fachowców najlepszym zawodnikiem turnieju był Polak Paweł Kurczewski, który na swym koncie zgromadził ze 10 punktów karnych, wygrywając 3 walki na łopatkę, a ostatnią przez dyskwalifikację przeciwnika, który uniknął walki. Kurczewski znajduje się w znakomitej formie i zwyciężył ze swymi przeciwnikami w imponującym stylu.

Podwójne
zwycięstwo Kuby

W Los Angeles zakończył się kwalifikacyjny turniej olimpijski w siatkówce kobiet i mężczyzn strefy północnoamerykańskiej Ameryki centralnej i Karaibów. Awans do turnieju olimpijskiego w Montrealu wywalczyły dwie reprezentacje Kuby.

TOTO
LOTEK

I LOSOWANIE:

7, 15, 17, 27, 32, 42
1 dod. — 29

II LOSOWANIE:

14, 18, 19, 23, 37, 39
1 dod. — 42

Nr banderoli:
166081

CARACAS. Piłkarska reprezentacja NRD przebywa w Wenezueli. Na turnieju w Caracas odniosła ona dwa zwycięstwa. Po zwycięstwie nad argentyńskim klubem Rosario Central 1:0 (1:0) piłkarze NRD pokonali zdobywcę pucharu Portugalii, zespół Boavisto Porto 2:1 (2:0).

Międzynarodowy turniej
im. W. Pytłasińskiego

Wczoraj w Warszawie zakończył się międzynarodowy turniej zapaśniczy w stylu klasycznym im. Władysława Pytłasińskiego. Startowało 101 zawodników z Bułgarii, CSRS, Jugosławii, Danii, NRD, Rumunii, Węgier, ZSRR, USA i Polski.

Najlepiej spisali się reprezentanci ZSRR, Bułgarii, Rumunii, Węgier i Polski, zdobywając po 2 złote medale. O ocenę turnieju oraz występ naszych reprezentantów dzień nikarz PAP zwrócił się do trenera kadry narodowej — Janusza Traciewskiego: „Te goroczny turniej stał na bar-

dzo wysokim poziomie. Zapaśnicy ZSRR, Rumunii i Węgier, którzy przyjechali do Warszawy, należą do gro na najlepszych w swoich krajach. Dla naszych zapaśników, podobnie jak i dla innych reprezentacji, turniej Pytłasińskiego był generalną przyszkolą do mistrzostw świata w Mińsku. Z Polaków najlepiej zaprezentowali się Andrzej Suproń (68 kg) oraz Czesław Kwiciński (90 kg) zdobywając pierwsze miejsca. Suproń wygrał wszystkie walki, kończąc turniej bez punktów ujemnych.

Pingpongiści
bez sukcesów

Polacy nie odnieśli sukcesów w mistrzostwach Europy juniorek w tenisie stołowym, rozgrywanych w Zagrzebiu. W ścieżkach pojedynczych nasi zawodnicy odpadli w eliminacjach. W grze mieszanej w 1/8 finału Kucharski i Kiełbowski przegrali z parą jugosłowiańską Juhas — Palatinus 17:21, 6:21.

Lekka atletyka

JUNIORZY NRD
WYGRALI
OBA MECZE
Z POLSKĄ

Wczoraj w Zielonej Górze zakończył się trójmecz lekkoatletyczny z udziałem reprezentacji juniorów CSRS, NRD i Polski. Młodsi kolejni doskonalili lekkoatletów NRD wygrali oba trójmecze, prezentując wysoka formę. Reprezentanci naszego kraju odnieśli, zarówno w konkurencji dziewcząt jak i chłopców, zwycięstwa nad zespołami CSRS 76:61 oraz 136:75. Przegrali natomiast z zespołami NRD — w konkurencji chłopców nieznacznie, bo tylko 102:107, zaś w konkurencji dziewcząt 61:79.

Z naszych reprezentantów bardzo dobre wyniki uzyskali: Nowakowska w biegu na 100 m ppł. — 12,91 i Szkolnicki w skoku o tyczce — 5,10 m.

METREWELI
MISTRZEM EUROPY

W niedzielę, w ostatnim dniu wiedeńskich VII tenisowych mistrzostw Europy amatorów, gwiazdą programu był finałowy pojedynek w singlu mężczyzn. Aleksander Metreweli po raz czwarty w swej błyskotliwej karierze sportowej został mistrzem Europy amatorów (poprzednio w 1970, 1971 i 1973 r.). W finale po czterogodzinnej ciężkiej walce Metreweli wygrał z obrońcą tytułu z Wrocławia — Węgrem 22-letnim Balazsem Taroczym 1:3, 6:0, 4:6, 7:6, 8:6.

Do półfinału debła meczyn z kwalifikowali się Tadeusz Nowicki i Jacek Niedzwiedzki, którzy pokonali Szwajcarów Sturde i Kanderala 7:6, 6:2.

W finale gry pojedynczej juniorów Regína Marsikova pokonała reprezentantkę Związku Radzieckiego Czmyrjewę 7:5, 6:1.

W SKRÓCIE

TRILISI. W towarzyskich zawodach radzieckich kandydatów do startu w kolarskich mistrzostwach świata w Liege, o „Puchar Gruzji” znakomitą formę zademonstrował wielki rywal Janusza Kierzkowskiego, dwukrotny mistrz świata Eduard Rapp. Przejechał on kilometr ze startu zatrzymanego w 1:07,45. W Montrealu czas 1:07,81 dał Rappowi tęczową koszulkę.

Reprezentacyjna drużyna w wyścigu na 4 km na dochodzenie w składzie Osokin, Pierow, Pietrakow i Selselaw, uzyskała b. dobry rezultat — 4:26,58, ustanawiając rekord krajowy. W finale sprintu Siergiej Krawcew przewodził się Anatolijem Jabłunowskiemu za porażkę w finale Spartakiady Narodów.

JAMBOL. W kolejnych meczach turnieju „Jambol” w Jambołu koszykarze ZSRR pokonali pierwszą reprezentację Bułgarii 75:70 (26:15), a koszykarze Kanady zwyciężyli drugą reprezentację Bułgarii 71:60 (27:20).

BUDAPEST. W turnieju o Puchar Balatona w piłce ręcznej kobiet były mistrzyni świata, Węgierki, pokonały reprezentację „siódemkę” 14:10 (10:5) a reprezentacja CSRS wygrała z zespołem Veszprem 24:11 (13:6).

Tenis

Fibak w półfinale

Wojciech Fibak i tenisista RFN — Hans-Juergen Pohmann awansowali do półfinału debła w międzynarodowych mistrzostwach USA na kortach ziemnych, w Indianapolis. W ćwierćfinale Fibak i Pohmann pokonali amerykańską parę Mike Cahill i John Whitlinger 4:6, 6:1, 6:4.

Oto rezultaty spotkań w grze pojedynczej: 3 runda: Vilas (Argentyna) — Franulovic (Jug.) 6:2 6:2; Parun (N. Zelandia) — Panatta (Włochy) 6:4 6:3; Ashe (USA) — Kesh (Brazylia) 4:6 6:4 6:2.

Czwierćfinały: Orantes (Hiszpania) — Gishert (Hiszpania) 6:2 6:2; Parun (N. Zelandia) — Molina (Kolumbia) 4:6 6:1 6:4; Vilas (Argentyna) — Dubs (USA) 6:4 6:1.

Tomanova
MISTRZYNIĄ

W przedostatnim dniu VII tenisowych mistrzostw Europy amatorów, rozgrywanych w Wiedniu, finał gry pojedynczej kobiet rozegrały reprezentantki CSRS, 23-letnia Renata Tomanova pokonała po ciekawej grze 17-letnią finalistkę turnieju wimbledonskiego juniorek — Reginę Marsikova — 6:4, 5:7, 6:3.

W walce o trzecie miejsce Olga Marozowa (ZSRR) zwyciężyła Holenderkę Elly Appel 6:3, 6:0.

W 1/8 finału debła kobiet Polki Barbara Kral i Danuta Wiczorek-Szwaj pokonały parę węgierską Eva Szabo, Eva Szell 7:5, 3:6, 6:3.

W ćwierćfinale gry mieszanej Barbara Kral i Jacek Niedzwiedzki ulegli parze węgierskiej Eva Szabo, Robert Machan 6:7 2:6.

W finale I ME w tenisie juniorów Reinhard Probst (RFN) pokonał Francuza Jerome Vaniera 7:5, 6:1.

Hałaburda i Janowska w Czarnych

Kilka dni temu Związek Piłki Siatkowej zatwierdził dla MKKS Czarni Słupsk dwie znane zawodniczki: Danutę Hałaburdę i Dobrosławę Janowską.

Hałaburda występowała ostatnio w zespole dwukrotnego mistrza kraju, Piomieniu Milowice. Była kapitanem tej drużyny. Jest jedną z najlepszych i najbardziej znanych polskich zawodni-

czek. 93 razy występowała w reprezentacji kraju. Od pół roku objęta jest przygo-

Pod siatką

towaniami do mistrzostw Europy, które odbędą się w październiku br. w Jugosławii. Hałaburda jest z wy-

kształcenia magistrem wychowania fizycznego. W Słupsku również będzie szkoliła swoje następczynię w prowadzonej przez trenera Krzyżanowskiego, szkole kwalifikowanych siatkarek.

Dobrosława Janowska nie znalazła dotąd uznania w oczach selekcjonerów. W II-ligowym poznańskim Energetyku była podporządkowaną. Bardzo dobrze rozrzucającą. Jest magistrem inżynierem budownictwa lądowego.

Akces do Czarnych zgłosiła również reprezentantka Polski juniorek, Jolanta Kania z AZS Lublin.

(J. m.)

„POLOWANIE NA REKORD ŚWIATA”

„Polowaniem na rekord świata w dziesięcioboju” na zryw prasa amerykańska trójmecz wieloboiściw ZSRR Polski i USA w Eugen.

Po pierwszym dniu klasyfikacja w konkurencji indywidualnej jest następująca (po pięciu konkurencjach).

1) Fred Dixon (USA) — 4330 pkt. (100 m — 10,3 w dal 7,84, kula 15,14, wżwż — 1,89 i 400 m — 48,0).

2) Bruce Jenner (USA) — 4268 pkt.,

3) Rudolf Zigert (ZSRR) — 4245 pkt.,

4) Ryszard Skowronek (Polska) 4186 pkt.,

5) Nikołaj Awilow (ZSRR) — 4182 pkt.,

6) Fred Samara (USA) — 4125 pkt.,

7) Bill Hancock (USA) — 4091 pkt. (poza konkursem)

8) Steve Gough (USA) — 4083 pkt.,

9) Ryszard Katus (Polska) — 4045 pkt.,

10) Leonid Litwinienko (ZSRR) — 4011 pkt.

Sześć najlepszych wyników zaliczanych jest do klasyfikacji zespołowej. Oto kolejność po 1 dniu:

1) USA — 24.805 pkt.,

2) Polska — 23.718 pkt.,

3) ZSRR — 23.287 pkt.

Dalsze miejsca Polaków w konkursie: 15) Edward Miś — 3975 pkt., 17) Leszek Nikitin — 3869 pkt., 18) Marek Podgórski — 3853 pkt., 19) Leon Podgórski — 3853 pkt., 22) Marek Cisowski — 3790 pkt., 23) Edward Kozakiewicz — 3654 pkt.

SIATKARZE W NOWYM SKŁADZIE

Reprezentacja polskich siatkarzy, która przebywała w Zakopanem, wyjechała już do Rumunii, gdzie uczestniczyć będzie w międzynarodowym turnieju w Konstancji (11-17 bm.). Trener reprezentacji Hubert

Wagner, który znajduje się w trakcie zestawiania nowego zespołu, zabrał na turniej 14 zawodników, z tego tylko połowę tych, którzy wywalczyli tytuł mistrzów świata w Meksyku. Są to: Rybaczewski, Stefanek, Bolek, Gawłowski, Sadalski, Czaja i Wójciszewski. Drugą siódmką stanowią: Jasiukiewicz, Świderek, Lubiejewski, Iwanicki, Łasko, Kustra i Woźniak.

KOLARZE ZSRR ZDOBYLI PUCHAR PKOI

Podczas pięknej, słonecznej pogody rozegrano w okolicach Krakowa drużynowy wyścig kolarski na dyst. 100 km o puchar Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Brało w nim udział 10 drużyn, w tym trzy reprezentacje Polski, dwie ZSRR oraz RFN, Bułgarii, Węgier i Austrii. Zwyciężyli kolarze radzieccy w składzie: Kamiński, Czaplugin, Szarafulin i Pikkuus uzyskując bardzo dobry czas 2:02.15 godz. Drugie miejsce zajęła reprezentacja Polski w składzie: Szurkowski, Szozda, Mytnik, Nowicki z czasem 2:04.23. Ta spora różnica czasu uzyskana została głównie z powodu defektu roweru Szurkowskiego.

Puchar ZSRR dla Araratu

W Moskwie rozegrano finałowy mecz piłkarskiego Pucharu ZSRR. Jedenastka Araratu Erewań wygrała z Zarją Woroszyłowgrad 2:1.

Pierwszy występ bokserów w Montrealu

W pierwszym meczu zamorskiego tournée polscy pięściarze spotkali się w Montrealu z reprezentacją Kanady. Rozegrano jedynie sześć walk w pięciu wagach. W wadze lekkosredniej odbyły się dwa pojedynki. Nasi bokserzy odnieśli cztery zwycięstwa; przegrywając dwie walki.

W wadze piórkowej Andrzej Jagielski pokonał na skutek przewagi w drugim starciu Huarda. W wadze półśredniej Zbigniew Kieka zwyciężył na punkty z Morrisem. Jerzy Rybicki (w. lekkosrednia) wypunktował Innisa a Jacek Kucharczyk (w. średnia) odniósł także zwycięstwo na punkty z Urso.

Nie powiódł się pierwszy start za oceanem Zygmunta Pacusze (w. lekkopółśrednia), który uległ na punkty Briere oraz Tadeuszowi Szybińskiemu (w. lekkosrednia), który przegrał także na punkty z Prevostem.

Tuż po występie na ringu w Montrealu nasi bokserzy udali się do USA, gdzie w najbliższą środę 13 bm. w Springfield rozegrają międzypaństwowy mecz z USA. Dzień wcześniej w Chicago dołączy do reprezentacji Antoni Rożnicki i Marek Łuszczynski.

JACEK WSZOŁA

2,231

W odbywających się na stadionie warszawskiej Skry lekkoatletycznych Mistrzostwach Polski juniorów starszych, padło sporo dobrych rezultatów. Na największą uwagę zasługuje wynik Jacek Wszola w skoku wżwż. Zawodnik SZS AZS Warszawa ustanowił nowy rekord kraju seniorów wynikiem 223 cm. Nie powiódł się natomiast atak Wszola na wysokość 226 cm.

Rekord kraju juniorek ustanowiła również Genowefa Nowaczyk w biegu na 400 m ppi — 59,0 sek.

Dobry rezultat w biegu na 800 metrów uzyskała Ewa Gładz z wrocławskiej Juwenii. Jej wynik 2.09,2 min. Finał biegu 100 m wygrała Zofia Filip z Polonii Warszawa wynikiem 11,96 sek.

W mistrzostwach startowali także lekkoatleci naszych województw. W biegu na 400 m mężczyźni Marek Jakubczak z Gryfki Słupsk zdobył brązowy medal — 48,42. Wygrał H. Galant z Lumeli Zielona Góra — 47,68 sek. Mistrzyni IV OSM w biegu na 1500 m — Renata Pyrr ze Zrywu Krajenka zajęła w mistrzostwach drugie miejsce na tym dystansie za Czerepińską (Start Lublin). Pyrr uzyskała czas — 4.27,8 min. Jadwiga Czajkowska z Orle Szczecinek zdobyła trzecie miejsce w skoku wżwż — 173 cm. Wynikiem 179 wygrała Chłodzińska z olsztyńskiej Gwardii.

Gwardia — Pogoń w Pucharze Polski

Odbyło się losowanie 1/16 finału Piłkarskiego Pucharu Polski. W dniu 24 bm. spotkają się następujące zespoły (na pierwszym miejscu gospodarze):

Gwardia Koszalin — Pogoń Szczecin
Grunwald Poznań — Polonia Bytom
Włóknarz Łódź — Szombierki
GKS Jastrzębie — Wisła Kraków
Stal Poniatowa — Stal Rzeszów
Orzeł Brzeziny Śląskie — Śląsk Wrocław
BKS Bielsko — Stal Mielec
Avia Świdnik — ŁKS Łódź
Odra Opole — Ruch Chorzów
Lechia Gdańsk — Legia Warszawa
Stoczniovec Gdańsk — Lech Poznań
Zagłębie Wałbrzych — ROW Rybnik
Stal Ostrów Wlkp. — Górnik Zabrze
Wisła Płock — Arka Gdynia
Gwardia Warszawa — GKS Tychy
Zagłębie Sosnowiec grać będzie ze zwycięzcą meczu Pogoń Oleśnica — Stal Brzeg.

Tak więc 24 sierpnia ko-szalińscy kibice ujrzą na stadionie Bałtyku szczecińską Pogoń. Drużyna Wawrowskiego wykazuje na początku sezonu bardzo dobrą formę. Szczecinianie wygrali na wyjeździe z Widzewem i pokonali wysoko poznańskiego Lecha. Dysponują obecnie silnym i wyrównanym składem. Gwiazdą pierwszej wielkości jest kurdowicz — Wawrowski. Ale coraz lepiej gra bramkostrzelny atak z Wolskim i Justkiem. Przypominamy, że Wolski to trzeci snajper ubiegłego sezonu I ligi. W pomocy rolę organizatora gry spełnia doświadczony Kasztelan.

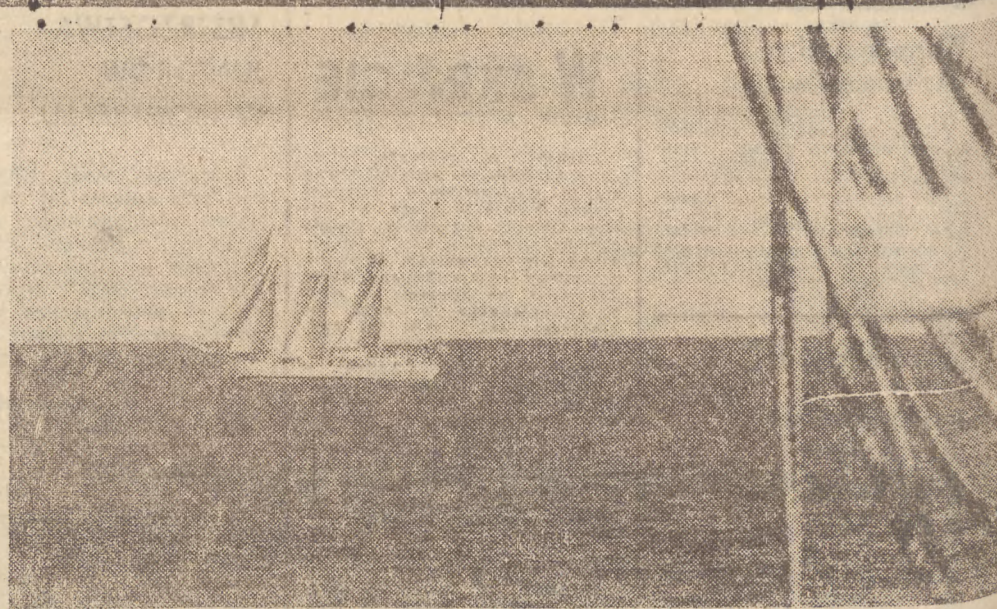
U progu nowego sezonu gwardziści przegrali z Pogonią w meczu sparingowym aż 0:4. Jak będzie teraz? Zwycięzca tego spotkania awansuje do najlepszej pucharowej „szesnastki”. Czy znajdzie się tam miejsce dla piłkarzy Gwardii?

(b-f)

HARTNICK WYGRĄ WYŚCIG DOOKOŁA NRD

W Goerlitz zakończył się siedmioletni wyścig międzynarodowy

w kolarski wyścig dookoła NRD. Na trasie o łącznej długości 899 km triumfował drugi zawodnik tegorocznego Wyścigu Pokoju Hans Joachim Hartnick z I drużyny NRD. Powtórzył on swój sukces z ubiegłego roku.



S/y „Zawisza Czarny” — flagowy jacht ZHP i s/y „Dar Pomorza” — żaglowiec szkolny gdyńskiej WSM, wyruszyły z Gdyni do Amsterdamu, aby wziąć udział w zlocie żeglarskim przygotowanym z okazji obchodów 700-lecia istnienia Amsterdamu.

Na zdjęciu: „Zawisza Czarny”.

Fot. CAF — UKŁEJEWSKI

INDIE

CZEGO OBAWIA SIĘ PRAWICA?

Od tego, w jakim stopniu i w jakim tempie wcielany będzie w życie 21-punktowy program reform, ogłoszony 1 lipca przez Indrę Gandhi, zależy zwycięstwo sił postępu nad reakcją w Republice Indyjskiej. Dla tego taki niepokój wywołało w kołach prawicowych poparcie jej inicjatywy przez większość Kongresu, związki zawodowe i szerokie masy społeczeństwa.

Z powolności i chwiejności, słabości i niekonsekwencji Partii Kongresowej w realizowaniu zapowiadanych od dawna przeobrażeń ukuła sobie bowiem opozycja na prawo od centrum główny oręż w antyrządowej krucjacie. Sprzyjały jej piętrzące się trudności gospodarcze wywołane w znacznej mierze czynnikami niezależnymi od Delhi. Sprzyjała specyficzna „mesjanistyczna” kampania prowadzona przez zręcznego demagoga „osiwiałego w bojach”, J. P. Narayana, lansowane przez niego chwytliwe hasło walki z korupcją i postulat „rewolucji totalnej”, maskujący strategię siania zamętu i rozprężenia, paraliżowania aparatu państwowego, podburzania do buntu i zakłócenia normalnego toku pracy.

Nie licząc lewaków i maolistów z ich grubymi nićmi sztywnymi machinacjami (ich autorstwa były np. powielane słoiki atakujące

Związek Radziecki za utrzymywanie przyjaznych stosunków z Delhi) do J. P. Narayana przyłączyły się także „tradycyjnie” wrogi Partii Kongresowej partii, jak skrajnie szowinistyczna, wykorzystująca fanatyzm religijny Jana Sangha i paramilitarna organizacja RSS, stanowiąca jej „ramię zbrojne”, proamerykańska, reprezentująca wielki kapitał i obszarników Swatanra, grupa Anand Marg, której uczestnicy nie cofają się przed przelewem krwi.

Odrębne miejsce zajmuje w bloku prawicowym tzw. Syndykat, dysydenta grupa byłych członków Partii Kongresowej pod przewodnictwem znanego polityka Morarji Desai, byłego ministra i wicepremiera, „wiecznego antagonisty i rywala Indry Gandhi, obrażonego na nią za to, że nie dopuściła do zajęcia przez niego fotela prezydenckiego. W sumie w szeregu opozycji skupiają się przedstawiciele warstw, najbardziej zagrożonych planowanym sprawiedliwym podziałem dochodu narodowego zgodnie z interesem „milionów biednych ludzi, łaknących lepszego życia i równości szans”, co nieuchronnie będzie musiało dokonać się po części przynajmniej ich kosztem. Paradosem jest to, że to reakcja swoim atakiem na Indrę Gandhi, w której wi-

dzi „niebezpieczeństwo sojusznika lewicy”, przyczyniła się do radykalizacji polityki przemian.

Obecnie, w miesiąc po wprowadzeniu stanu wyjątkowego, sytuacja w Indiach została ogólnie biorąc opanowana. Nie dowodzi to by nie doceniano w Delhi wydarzeń, jakich widownią był niedawno graniczący z Pakistanem Pendżab, gdzie odbył się 300-tysięczny pochód protestacyjny, zorganizowany przez partię polityczną Sikhów Akali Dal. W państwie wielonarodowym, wielojęzycznym, wielowyznaniowym, jak Indie, nie sposób zlekceważyć tego rodzaju fermentu.

Ponowili się w stolicy Gudżarat Ahmedabadzie, skąd Mahatma Gandhi przez 12 lat kierował ruchem oporu przeciw kolonizatorom brytyjskim, wystąpienia pod znakiem „nieposłuszeństwa obywatelskiego”, których organizatorzy powołują się na „przykład” ojca niepodległości indyjskiej. Udział w nie dawnej demonstracji wzięli studenci z osten tacyjnie „zakneblowanymi ustami”, namawiano Hindusów do przypięcia czarnych kołnierzy i rozwieszania czarnych flag. Niejasno przedstawia się też położenie w drugiej prowincji rządzonej przez opozycję — w Tamilnadzie.

Ostrzeżono Indrę Gandhi przed napływem do szeregów Partii Kongresowej chwiejnych elementów prawicowych (co świadczy jednak o rosnącej sile Kongresu) i groźbą umocnienia się tą drogą, przynajmniej w sensie ilościowym, prawego skrzydła partii rządzącej. Natomiast opozycja socjaldemokratyczna waha się, czy udzielić poparcia Kongresowi, oczekując pierwszych

efektów obiecanych reform. Najbardziej konsekwentnie opowiadają się po stronie nowego programu komunisty, chociaż ich żądania społeczno-gospodarcze wybiegały dalej aniżeli 21 punktów pani Gandhi.

Według najnowszych ocen, nie tylko kongresowych, ale i obserwatorów zagranicznych — ton tych ostatnich wyraźnie złagodniał — premier zdobyła już wiele atutów. Ukrócone zostały za pomocą posunięć doraźnych takie nekające naród, a zwłaszcza biedotę plagi, jak spekulacja, czarny rynek i przemyt. Partia Kongresowa w ramach stanu wyjątkowego uważa za swój punkt honoru respektowanie legalności. Po wien dziennik brytyjski stwierdza, że do stabilizacji 600-milionowego kolosa przyczyniło się ograniczenie inflacji (z 30 proc. w ub. roku do 10 w bieżącym) oraz dobre zbiory wiosenne. Wzrosła podaż nawozów sztucznych, zwiększyły się dostawy energii. Trzeba będzie wprowadzić importować 5 mln ton ziarna, ale skarb indyjski ma na to fundusze. „Jeżeli — pisał „Guardian” — zebra ne zostaną jesienią dostateczne ilości zboża i ceny spadną do poziomu dostępnego dla ubogiej ludności, najbliższa przyszłość polityczną Indii można uznać za pewną”.

Idzie jednak nie tylko o najbliższą przyszłość. Nie zawsze też wieją w Indiach przyjazne mousuny, częściej panuje katastrofalna susza. Tylko konsekwentne i szybkie realizowanie podstawowych reform, w tym zwłaszcza rolnej, może dać gwarancję trwałości pomyślniejszych perspektyw.

JADWIGA ROJEK